Księgowość pocztowa opłacona gotówką

Cena egz. 20 gr.

# GŁOS NARODU

Nr. 35. — ROK XLIII.
ŚRODA
5 LUTEGO 1936.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11.
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKOW, NR. 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Zagranicą. |
|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . . . . . . | 5·— zł. | 4·50 zł. | 5·— zł. | 8·— zł. |

TELEFONY: REDAKCJA NR. 101-90. ADMINISTRACJA NR. 133-44. DRUKARNIA NR. 133-44.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów niepłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

## Stanowisko p. min. Kwiatkowskiego — dzisiaj.

Na mowę p. Kwiatkowskiego podczas dyskusji budżetowej czekaliśmy — trzeba to otwarcie powiedzieć — z dużą ciekawością. Chcieliśmy wiedzieć, co nam powie wicepremjer gospodarczy i minister skarbu w jednej osobie. Co nam powie o sytuacji gospodarczo-finansowej państwa w 3½ miesiąca po objęciu urzędu, a w 2 miesiące po zastosowaniu pierwszych, znanych, sposobów leczenia skarbu... I co nam powie o kierunku, w którym chce prowadzić gospodarstwo narodowe... Bo to są dwa zasadnicze i najważniejsze pytania!

ANTYDOKTRYNERYZM. — Na uwagę zasługuje naprzód osobisty stosunek p. min. Kwiatkowskiego do tych spraw. Parokrotnie zastrzegał się p. minister skarbu przed wiązaniem go z jakiemiś doktrynami, lub formułkami rozwiązań. Zgodnie zaś ze swem założeniem, które postawił obejmując urząd, kładzie nacisk na „aktywizm" gospodarczy. Większą wagę przykłada do działania pod kątem widzenia aktualnych potrzeb, niż do realizowania jakiejś teorji ekonomicznej. Cechuje go — mówiąc krótko — brak doktryneryzmu.

Czy to jest dobrze?

Stary angielski poeta Coleridge opowiada w swoich wspomnieniach z podróży, że będąc we Frankfurcie nad Menem spotkał Niemca, który uchylał kapelusza tylko wtedy, gdy wymieniano jego nazwisko. Żart żartem, ale tak właśnie, jak ten Niemiec frankfurcki angielskiego poety, zachowuje się wielu ekonomistów, zarówno zagranicą, jak w Polsce. Są to ekonomiści, którzy zbawienie widzą w doktrynie, w formule, w teorji... I to tak ekonomiści socjalistyczni, jak liberalni. Takie formuły, jak: „wolność handlu", lub na odwrót: „etatyzm", — deflacja, lub inflacja, — jawią się im jak jakaś magja czarodziejska, lub jak maszyna, która sama z siebie, automatycznie, sprowadza powszechny dobrobyt. Do takich ekonomistów należy p. Matuszewski ze swoją wiarą w „integralną deflację". — lub p. Filipowicz ze swoim „programem" wielkich robót publicznych, — lub wreszcie tylu upartych liberałów, którzy powszechny błogostan zapowiadają po powrocie do „wolności gospodarczej" bez ograniczeń.

P. Kwiatkowski jest daleki od wszelkiego doktryneryzmu. Ale czasem wydaje się, jakby jego antydoktryneryzm, jego „aktywizm" gospodarczy (jak określa swoje stanowisko w stosunku do ekonomji) był czasem trochę — doktrynerski, t. j. uparty.

RÓWNOWAGA BUDŻETU. — „Doktryna" p. min. Kwiatkowskiego polega na zasadzie równowagi budżetu. Stanowisko w gruncie rzeczy słuszne i zdrowe. Niema bowiem mowy o normalizacji życia gospodarczego w państwie bez tej równowagi. Wszystko jest wtedy zagrożone, począwszy od waluty, a skończywszy na minimum egzystencji „szarego" człowieka. Ale „kwestja" zaczyna się, gdy chodzi o realizację tej słusznej „doktryny".

P. min. Kwiatkowski oświadczył w komisji, że budżet na rok 1936/7 wyraża się sumą 2,220.269.000 zł. po stronie dochodów, a zaś sumą 2,220.193.577 zł. po stronie wydatków. Z tego stanu rzeczy wyciąga p. minister triumfalny wniosek: budżet jest zrównoważony.

Czy tak jest naprawdę?

Jest oczywiście niemożliwą rzeczą powiedzieć z całą pewnością dzisiaj, co będzie za rok. Ale można zwrócić uwagę na pewne momenty orjentacyjne. Przedewszystkiem na sprawę budżetu w latach ubiegłych...

Po okresie „tłustych" budżetów 1927—32 zaczęliśmy stosować do nich metodę lekka „odtłuszczającą". Budżet z r. 1934/5 zamknęliśmy 2,114.6 po stronie dochodów, a 2,175.7 po stronie wydatków, więc deficytem 61.097 tys. zł., — w rzeczywistości zaś deficytem daleko większym, bo po wliczeniu Pożyczki Narodowej do pozycji obciążeń państwa, a nie — jak to zrobił rząd — do dochodów, otrzymamy deficyt 236.097 tys. zł.

Budżet za okres od 1. IV. do 31. XII. 1935 r. zamknęliśmy olbrzymim deficytem 231.136 tys. zł.

Ten moment nasuwa wątpliwości, czy wobec tak olbrzymich deficytów budżet na rok 1936/7 przedstawiony przez p. min. Kwiatkowskiego będzie realny, jeśli zważymy, że się obraca w tych samych mniejwięcej cyfrach, co budżet roku poprzedniego? P. min. Kwiatkowski odpowiada śmiało, że budżet jest realny. A tę swoją pewność opiera na zabezpieczeniu skarbowi nowych źródeł dochodów, t. j. na nowych obciążeniach podatkowych społeczeństwa.

CZY SPOŁECZEŃSTWO WYTRZYMA? Teoretycznie rzecz biorąc, cyfry nic tu nie znaczą. Znaczy zdolność płatnicza społeczeństwa, a więc — stan konsumpcji. Bo na to ostatecznie sprawa wychodzi, czy tempo wymiany w społeczeństwie jest dość żywe, by szybki obieg pieniądza umożliwiał wyciągnięcie potrzebnych państwu sum...

Powiedzmy jeszcze raz, że trzebaby być prorokiem, by już dziś z całą pewnością przewidzieć stan rzeczy za rok. Ale i to jeszcze raz powiedzmy, że można mieć wątpliwości już dzisiaj.

Realność budżetu zależy od siły konsumpcji społeczeństwa. P. min. Kwiatkowski wie o tem i dlatego wśród „celów gospodarczych", które sobie stawia, na pierwszem miejscu mówi o konsumpcji, w szczególności o konsumpcji wsi, jako decydującym czynniku.

I tu jest słaby punkt planu p. min. Kwiatkowskiego. Nowe obciążenia społeczeństwa zaczęły już działać z d. 1. XII. br., a prace nad zwiększeniem konsumpcji bądź nie przyniosły spodziewanych rezultatów (walka z cenami kartelowemi), bądź stanowią dopiero program przyszłości (plan inwestycyjny).

Chcielibyśmy uwierzyć w realizm p. min. Kwiatkowskiego, jak już wierzymy w jego dobrą wolę. Na razie jednak mamy wątpliwości. Rozwieje je okres najbliższych miesięcy w tym lub innym kierunku. Dziś jednak nie można się ich pozbyć. Nawet mimo to, że antydoktryneryzm, czyli „aktywizm" p. ministra, tak nas dobrze usposabia do jego planów i do jego enuncjacyj.

W. Z.



### Niemcy na konferencji morskiej.

Paryż, (PAT.) Havas donosi z Londynu, że angielskie koła oficjalne kategorycznie zaprzeczają pogłoskom, jakoby Anglja zamierzała zaprosić Niemcy na konferencję morską przed osiągnięciem porozumienia pomiędzy czterema mocarstwami.

## Makalle zewsząd okrążone.

### Abisyńczycy pozbawili je też wody.

Addis Abeba, 4 lutego. (PAT.) Według nieurzędowych danych, od 48 godzin toczy się wielka bitwa w pobliżu Hausien wzdłuż włoskich linij komunikacyjnych, na północ od Makalle. Wiadomości te, jak donosi korespondent Reutera, winny być przyjmowane z wielkiemi zastrzeżeniami, gdyż posunięcie się Abisyńczyków tak głęboko poza włoskie linje obronne uważać należy niemal za niemożliwe.

Londyn, (PAT.) Agencja Reutera donosi z Addis Abeby: Według wiadomości, pochodzących ze źródeł abisyńskich, upadek Makalle jest nieunikniony. Miasto okrążone jest przez wojska abisyńskie. Abisyńczycy zmienili bieg rzeki, przepływającej przez Makalle, pozbawiając w ten sposób garnizon włoski wody.

### Nowe walki na południu

Addis Abeba, (PAT.) Lekarze egipscy, którzy z frontu ogadenckiego przybyli do Harraru, zostali telegraficznie wezwani przez rasa Nasibu na front południowy spowrotem. Wskazuje to, jak mówią, na zbliżający się okres nowych walk.

### Jak doszło do klęski pod Dolo?

Addis Abeba, (PAT.) Ogłoszono tu urzędowe wyjaśnienie abisyńskie o ostatnich walkach na froncie południowym. Koła miarodajne abisyńskie oświadczają, że sukces włoski na tym froncie był umożliwiony przez to, iż wojska abisyńskie dokonały strategicznego odwrotu w poczuciu, że ich siły pod Dolo są zbyt słabe, aby stawić opór natarciu zmotoryzowanej armji włoskiej. Ponieważ front na tym odcinku był bardzo rozległy i rozkazy dochodziły bardzo powoli, przeto niektóre oddziały abisyńskie nie otrzymały w porę polecenia o odwrocie i były zaskoczone przez atak włoski. Gen. Graziani — głosi komunikat — nie spotkał się właściwie z żadnym oporem i posuwał się naprzód przez terytorjum zupełnie porzucone przez Abisyńczyków bez walki.

ZAPRZECZENIA.

Addis Abeba, (PAT.) Główna kwatera abisyńska w Dessie oficjalnie zaprzecza wiadomościom, jakoby w bitwie pod Makalle miał zostać ranny ras Mulugheta, oraz miał zostać zabity jego syn.

Addis Abeba, (PAT.) Ogłoszono komunikat urzędowy, zaprzeczający stanowczo pogłoskom o tem, że szczep Addale zaatakował gwardję cesarską pomiędzy Dessie i Ankoberem, a także wieściom o nowem powstaniu w Godzamie.

### Ostatnie doniesienia włoskie.

Rzym, 4 lutego. (PAT.) Ogłoszono komunikat urzędowy nr. 114: Na odcinku Negelli grupy wojowników plemienia Galla-Borana, które uznały władzę włoską, zwyciężyły i zmusiły do odwrotu oddziały przeciwnika. Lotnicy bombardowali skupienia przeciwników w rejonie El-Lot pomiędzy Webbi Gestroi i Webbi Szebeli.

Na froncie erytrejskim nic godnego zanotowania nie zaszło.

## Sprawa „rzekomych nadużyć" w lasach państw.

(Telefonem od naszego sprawozdawcy)

Warszawa, 4. 2. Punktem ciężkości zainteresowania kół politycznych jest wymiana zdań pomiędzy posłem Kozickim, dyrektorem koncernu naftowego w Małopolsce Wschodniej, a ministrem Poniatowskim i posłem referentem budżetu Ministerstwa Rolnictwa posłem Kamińskim, przewodniczącym związku osadników na Wileńszczyźnie.

W tej sprawie wysłany został do marszałka Sejmu list, w związku z czem obradowało już prezydjum Sejmu, które będzie musiało poczynić odpowiednie kroki.

Podstawę

DO CAŁEJ SPRAWY DAŁ RAPORT,

złożony przez p. Jana Karczewskiego, referenta prasowego Dyrekcji Państw. Lasów, na ręce p. Loreta, naczelnego dyrektora przedsiębiorstwa lasów państw. Raport opiewa: Melduję p. dyrektorowi, że 1 lutego po dyskusji w Komisji Budżetowej nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa zdarzył się następujący incydent, przy którym byłem obecny: Po zakończeniu obrad i opuszczeniu sali przez p. ministra i pana dyrektora, w czasie wychodzenia z sali posłowie dyskutowali między sobą przebieg posiedzenia. W trakcie tego poseł Kozicki zwrócił się do posła Kamińskiego ze słowami: Aleście chwalili i chwalili te lasy. Poseł Kamiński odpowiedział, że referował budżet z całem przeświadczeniem o jego słuszności i stwierdził sukcesy lasów państwowych na zasadzie swego przeświadczenia i materjałów, które zgromadził.

P. Kozicki: Nie opowiadajcie. Wszyscy wiemy dobrze, jakie świństwa i jakie złodziejstwa dzieją się w lasach państwowych.

P. Kamiński: Ja nie wiem. Ale jeśli pan wie coś konkretnego, to może pan zechce nam tutaj powiedzieć.

P. Kozicki: Nie udawajcie. Wiecie równie dobrze, jak ja, co tam się dzieje i dla czego o tem niewolno mówić.

P. Kamiński: Nie, tego nie wiem. Może pan wie, to nam pan powie.

P. Kozicki: I ja wiem, że nie wolno mówić i pan wie, że nie wolno mówić i wszyscy wiemy, dlaczego nie wolno mówić.

P. Kamiński odpowiedział, że nie wie i że koniecznie trzeba sprawę poruszyć na komisji. Formę będzie można wybrać.

P. Kozicki: No, naprzykład?

P. Kamiński: Naprzykład przez zwrócenie się do min. Poniatowskiego.

P. Kozicki: Niech pan nie udaje naiwnego, bo pan wie, że tego zrobić nie można.

P. Kamiński: To niech pan wybierze jeszcze inną formę.

P. Kozicki: Pan wie, że to wszystko niemożliwe. Wykorzystał pan pod tym względem swoje stanowisko chwaląc lasy i dlatego mam do pana o to pretensję.

Dla zachowania możliwej ścisłości w przedstawieniu rozmowy p. Kozickiego z p. Kamińskim, zwróciłem się z tem do p. Kamińskiego, który potwierdził mi dokładność odtworzenia przebiegu rozmowy".

Warszawa, 4 lutego. Incydent powyższy znalazł się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmowej Komisji budżetowej, a to w ten sposób, że przewod. poseł Byrka przed rozpoczęciem dyskusji odczytał odpis listu min. Poniatowskiego do p. marszałka Sejmu w tej sprawie, wraz z „raportem".

Po odczytaniu listu i raportu, zabrali głos posłowie Kozicki i Kamiński w sprawie oświadczenia.

Pos. Kamiński wezwał pos. Kozickiego do ujawnienia cytowanych w tej rozmowie rzekomych nadużyć w lasach państwowych, oświadczając, że osobiście żadnych nadużyć na terenie lasów nie zna, a gdyby znał, zrobiłby natychmiast z tego użytek.

Na to odpowiedział pos. Kozicki, że istotnie przebieg rozmowy odtworzony został w raporcie dosyć wiernie i stwierdził przytem, że

OPIERAŁ SIĘ NA RAPORTACH N. I. K.

w sprawie gospodarki lasów państwowych.

Dalszą dyskusję w tej materji wicemarsz. Byrka przerwał i komisja przystąpiła do głosowania nad monopolami. W głosowaniu tem przyjęto szereg poprawek uzgodnionych z rządem do poszczególnych monopoli.

# O czem piszą inni?..

### Możliwość naprawienia krzywdy emerytom.

„Jedność", żywo redagowany organ urzędniczy, podaje wniosek posła Hoffmana do rządu o uchylenie dekretu Prezydenta Rzplitej z 22 listopada 1935, wprowadzającego obniżkę emerytur urzędniczych. W „uzasadnieniu" wnioskodawca zwraca uwagę na następujące momenty:

„Uposażenia emerytów zostały zredukowane już w ostatnich trzech latach o przeszło 37 procent. Zaś dwa obciążenia (podniesienie podatku od wynagrodzeń i pod. dochodowego) obniżają je o dalszych 8 do 16 procent, co ma już charakter niczem nieusprawiedliwionego, wyjątkowego pokrzywdzenia. Dekret Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 22. XI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 521), zarządza odliczenie emerytom jednej czwartej części lat służby zaborczej, co wyrażałoby się w dalszej obniżce emerytur, sięgającej do 18 procent".

37 + 16 + 18 = 71... W każdym zaś razie najzupełniej realnem jest następujące obliczenie: 37 + 18 = 55. Tyle stracili emeryci — 55 proc.... Przytoczywszy wniosek posła Hoffmana wskazuje „Jedność" źródło, z którego można pokryć projektowane cofnięcie obniżki emerytur: — redukcję dodatków funkcyjnych o 50 proc.

„Dodatki funkcyjne — pisze — wynoszą 40 miljonów zł. zgórą. Redukcja o 50 procent, da ponad 20 milonów złotych szczędności. Suma ta wystarczy na pokrycie 12 do 15 miljonów zł., zamierzonych oszczędności na emeryturach, zaś nadwyżkę 5 do 8 milj. złotych należałoby obrócić na pomieszczenie około jednego miljona młodzieży, pozbawionej dobrodziejstwa oświaty.

Ofiary, jakieby ponieśli pobierający dodatki funkcyjne, przy ich obniżeniu do 50 procent, nie pozostają w żadnej proporcji do powagi związanych z tem zagadnień.

Świat pracy zagrożony w swych prawach, z zapartym tchem oczekuje zgłoszenia odpowiedniego wniosku. Poseł, który tego dokona, przekaże zapewne swe nazwisko pamięci przyszłych pokoleń".

Projekt „Jedności" zasługuje na rozpatrzenie i — uwzglednienie.

### Gen. Sikorski o sojuszach Polski.

W aktualnej sprawie „polskiej tezy bezpieczeństwa" pisze gen. Wład. Sikorski w „Kurjerze Warszawskim":

„Interes żywotny Rzeczypospolitej — pisze — wskazuje dzisiaj Polsce podjęcie inicjatywy w kierunku zgrupowania wokół siebie państw słabszych środkowej i wschodniej Europy, co dla nich jest kwestją życia i śmierci, a co wzmocniłoby potężnie naszą pozycję w Europie.

Taki blok państw, sięgający od Bałtyku do morza Czarnego i Adrjatyku, przyspieszyłby zjednoczenie Europy i postawiłby tę doniosłą sprawę na gruncie realnym. Za utworzeniem zespołu państw tego rodzaju przemawia konjunktura obecna, niezwykle korzystna dla inicjatywy o tym typie. Odpowiadałaby ona bowiem całkowicie interesom materjalnym i politycznym polityki zachowawczej Zachodu. Podobna zmiana równowagi europejskiej doprowadziłaby sama przez się, bez wywołania nawet zbrojnego konfliktu, do uregulowania istniejących nieporozumień i do zlikwidowania przeszłości.

Polityka, służąca tym celom, uzgodniona z naturalnym sojusznikiem Polski — Francją i zharmonizowana z Anglją, byłaby powitana z żywą sympatją przez społeczeństwo francuskie i angielskie".

### P. Moraczewski przeciw p. min. Beckowi.

„Front Robotniczy", organ p. Moraczewskiego, twierdzi, jakoby polityka zagraniczna min. Becka, nie była zgodną z założeniami Marsz. Piłsudskiego.

„Od dłuższego czasu — pisze „Front Robotniczy — jesteśmy świadkami szeregu faktów, z których wynikałoby, iż wbrew koncepcji Marszałka Piłsudskiego, który przez zbliżenie z Niemcami chciał uzyskać swobodę dla polskiej polityki zagranicznej, i pomimo teoretycznych założeń — na czoło naszej polityki zagranicznej wysuwa się gorliwe kultywowanie przyjaźni i dobrych stosunków z Niemcami, kosztem ochładzania się stosunków z innemi państwami i to państwami pokojowemi".

### Co nas kosztuje „przyjaźń" z Niemcami!

„Goniec Warsz." zestawia systematyczne ataki grupy „pułkowników" na rząd obecny. A więc — atak „Gazety Polskiej" na Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, tj. na min. Świętosławskiego, — atak p. Starzaka spowodu kolejki na Kasprowy, — wołanie „grupy rolniczej" o redukcję budżetu o 100 milj. zł., — atak na gospodarkę leśną. — Najciekawszy jednak jest atak min. Ulrycha na — Niemcy.

„które „pożyczyły sobie" od kolei polskich za tranzyt przez Pomorze około 100 milj. zł. W sukurs min. Ulrychowi przyszedł płk. Miedziński, choć sprawa ta obciąża wiernego grupie pułkownikowskiej b. min. Butkiewicza i podcina podstawy polityki zagranicznej min. Becka, najmocniejszego filara grupy pułkownikowskiej. Ale jak tu milczeć, gdy stało się publiczną tajemnicą, że Niemcy „nabiły" Polskę w „butelkę" i że „dobre stosunki" z Niemcami kosztują nas do tej pory przeszło 400 milj. złotych.

To też, choć płk. Miedziński zapewne wolałby nie mówić o tem, jak p. Schacht „pożyczył sobie przymusowo od Polski" grube miljony, musiał wesprzeć płk. Ulrycha. Że przytem wyszło na wierzch, co kosztują „dobre stosunki" z Niemcami, o które tak zabiegał min. Beck i cała grupa pułkownikowska, a które wcielali w życie min. Butkiewicz na odcinku kolejowym, ministrowie Zarzycki i Reichman na odcinku handlowym, toć nie wina płk. Miedzińskiego. Wcześniej czy później Polska dowiedziałaby się, co nas kosztują „dobre stosunki" z Niemcami. Inna rzecz, jak się czuli w trakcie dyskusji twórcy „zgody" polsko-niemieckiej".

# Największy doraźny budżet wojskowy

## wejdzie pod obrady parlamentu angielskiego.

Rozważania prasy angielskiej od dwu dni dotyczą głównie **projektu doraźnego wzmocnienia stanu obrony W. Brytanji** na wodzie, lądzie i w powietrzu a jak zauważa **„People"** — chodzi w tym wypadku

### o najwyższy doraźny budżet wojskowy

jaki kiedykolwiek stanął na porządku dziennym obrad ciał parlamentarnych w okresie pokoju. Szczegóły pewne podaliśmy już wczoraj.

Fakty, które przy tej sposobności prasa mogła ujawnić, polegają na tem, że rząd angielski **zażąda doraźnie 300 miljonów ft. szt.**, która to suma pokrytą zostanie częściowo zapomocą **nowej pożyczki państwowej**, a częściowo za pośrednictwem **bonów skarbowych.** Dwie trzecie tej sumy, a więc 200 miljonów funtów, zostaną zużyte na cele wojskowe w okresie najbliższych sześciu lat z tem, że w pierwszym rzędzie nastąpi **reorganizacja floty morskiej.** Co do tego programu morskiego, podaje się jak następuje: Flota W. Brytanji otrzyma nowych 11 okrętów linjowych, 36 krążowników, 120 torpedowców, 30 łodzi podwodnych i 3 awjomatki. Koszt budowy linjowca nowego typu ustalono przeciętnie na 7.5 miljonów funtów szt., krążownika na 3 miljony, koszt budowy awjomatki wahać się będzie między 2 a 3 milj. funtów.

Co do reorganizacji **lotnictwa** angielskiego, wymienia się nieprawdopodobną cyfrę 12.000 nowych aparatów, jakoteż 30 nowych **lotnisk.**

Wojska **lądowe** otrzymają ogólnie doraźny budżet 4 miljony funtów, które użyte będą przedewszystkiem na zakup **czołgów, wozów pancernych i na motoryzację.** W związku z tem mówi się m. in., że nadszedł już **kres kawalerji angielskiej,** którą całkowicie zastąpią oddziały zmotoryzowane. Już w tej chwili 8 pułków kawalerji, **a wśród nich** słynny 3 pułk królewskich huzarów rozporządza 8-osobowemi samochodami specjalnego typu — jak to wskazuje załączona rycina.



Osobny dział projektu dotyczy **umocnień** w punktach takich, jak **Gibraltar, Singapore, kanał Suezki.** Także **Malta** otrzyma nowego typu umocnienia jako punkt podstawowy zarówno dla floty jak i dla lotnictwa.

Wedle „Sunday Chronicle" stopa procentowa zamierzonej **„pożyczki uzbrojenia"** wyniesie prawdopodobnie 2 procent, a sama pożyczka opiewać będzie na lat dwadzieścia. Mówi się też o **zmonopolizowaniu przemysłu wojskowego** na okres reorganizacji.

W związku z powyższemi doniesieniami prasa angielska szczególnie szeroko traktuje sprawę pobytu w Londynie sowieckiego min. spraw zagr. **Litwinowa** i w sposób znaczący podkreśla **wybitną poprawę wzajemnych stosunków w Rosji i Anglji.** Poprawa ta — piszą w Londynie — przybierze konkretną formę już w czasie najbliższym w ten sposób, że złagodzeniu ulegną **przeciwieństwa**, istniejące dotąd w angielskiej i sowieckiej polityce odnośnie do Dalekiego Wschodu i Azji Środkowej. Równocześnie zapewnia się jednak, że **nie doszło do żadnego załatwienia tych problemów** na piśmie, a jedynie ustalono porozumienie ustne, przyczem zaznaczyła się współpraca państw Bliskiego Wschodu, t. j. Turcji, Iraku, Iranu a także **Afganistanu.** Szczególną uwagę zwrócił fakt przyłączenia się do układu o nieagresję wymienionych ostatnio państw mahometańskich, **także Afganistanu,** który

### dotąd był terenem rozgrywki

między W. Brytanją a Sowietami. Przystąpienie Afganistanu do układu państw mahometańskich Bliskiego Wschodu, niejako pod **wspólną egidą** W. Brytanji i Rosji uważane jest za szczególnie zręczne pociągnięcie ze strony Sowietów.

Delegowany na pogrzeb króla Jerzego czerwony marsz. **Tuchaczewski** jest także przedmiotem szczególnej uwagi. Nie ukrywa się faktu, że zatrzymał się on dłużej, celem zaznajomienia się z **angielskim przemysłem wojennym** i rozpoczął już **zwiedzanie fabryk broni.** Dotąd zaznajomił się z urządzeniami **„Farey-Air"**, gdzie przeprowadził fachowe rozmowy z kierownictwem. W dniach najbliższych zapozna się przedewszystkiem z budową **czołgów** i obecny będzie **na pokazie najnowszego angielskiego modelu.** Mówi się również o tem, że **sprawa** bezpieczeństwa Austrji weszła w nowe **stadjum**, a inicjatywę w tym kierunku **przypisuje** się interwencji Litwinowa, który **jakoby** doszedł w tej mierze do **całkowitego** porozumienia z min. Edenem. Ta **okoliczność** prawdopodobnie rozstrzygnęła **co do** zmiany marszruty austrjackiego wice**kanclerza Starhemberga**, który zaniechał **swego** pierwotnego zamiaru odwiedzenia arcy**księcia** Ottona, przebywającego w Belgji.

Trzeźwiejszą ocenę położenia przyniósł natomiast „Times", którego artykuł **wstępny** p. t. **„Nowy okres w Rosji sowieckiej"** stwierdza, że istnieje **gruntowna sprzeczność** między teorją a praktyką. „**Rząd sowiecki** — pisze ten dziennik — dąży do przyjaźni z innemi rządami. **Komintern, do** którego należą członkowie rządu sowieckiego, działa natomiast na rzecz **obalenia tych samych właśnie obcych rządów.** Obecnie Sowiety pragną zbagatelizować działalność Kominternu, ale rządy państw innych uczynić tego nie mogą. Żadne zarządzenie nie przyczyniłoby się bardziej do poparcia oficjalnej polityki rządu sowieckiego, jak **wyraźne oświadczenie, precyzujące stanowisko jego wobec Kominternu".** **(J. B.).**

# Szczegóły niezwyczajnego programu.

W sprawie powyższego programu **reorganizacji** angielskiej siły zbrojnej przynosi **„Polska Zbrojna"** następujące szczegóły: —

### Zmechanizowana kawalerja.

**Jednostki** kawalerji mają być przekształcone w zmechanizowane, **ruchliwe dywizje** (Mechanised Mobil Divisions), składać się zaś będą z **trzech typowych członów:** z brygady lekkich **czołgów**, samochodów **pancernych i kawalerji zmotoryzowanej,** obejmującej także bataljony piechoty regularnej, bataljony strzelców i bataljony karabinów maszynowych.

Reorganizacja kawalerji ma się odbyć w dwóch stadjach: najpierw zmodernizowana zostanie **brygada kawalerji, stacjonowana w Egipcie,** która zostanie przekształcona w jednostkę zmotoryzowaną, składającą się z pułku samochodów pancernych, z pułku kawalerji zmotoryzowanej i z pułku lekkich czołgów; równocześnie podlegnie modernizacji **2 brygada kawalerji**. Następnie przewidziana jest reorganizacja 1 brygady, stacjonowanej w **Adlershot.** Pozostałe pułki kawalerji, które nie ulegną modernizacji, mają być zmienione o tyle, żeby można było użyć ich szybko do **obrony przeciwlotniczej** w zagrożonych miejscach.

Celem zamierzonych zmian organizacyjnych jest zwiększenie szybkości, siły ognia i zasięgu operacyjnego, co zostanie osiągnięte już w roku bieżącym, we wszystkich jednostkach kawaleryjskich w kraju (również w brygadzie, w Egipcie). Formacje zagraniczne zreformowane będą w drugiej fazie, a siły zbrojne w Indjach dopiero po roku 1939.

Nowe **bataljony karabinów maszynowych** będą się składały z kompanij, uzbrojonych w **działa przeciwczołgówe, i zmechanizowanych** oddziałów zwiadowczych, których skład nie jest dotychczas znany; bataljony strzelców będą miały kompanję sztabowa, pluton moździerzy, pluton lekkich karabinów maszynowych i 16 plutonów strzelców, wyszkolonych równocześnie w obsługiwaniu karabinów maszynowych.

### Zmiany organizacyjne w piechocie.

Dwa bataljony gwardji pieszej i **13 pułków piechoty** zostanie przekształconych w **jednostki karabinów maszynowych.** Reszta gwardji i pułków piechoty wystawi nowe bataljony strzelców. Zadaniem reorganizacji, przewidzianej w piechocie, jest zmniejszenie stanu liczebnego dywizji piechoty, przy równoczesnem powiększeniu ilości broni pomocniczej (karabiny maszynowe i działa przeciwczołgowe), lepsze, taktyczne skoordynowanie broni, udoskonalenie użycia i skuteczności nowoczesnych środków walki, uproszczenie wyszkolenia i zaopatrywania w czasie wojny.

Reszta pułków piechoty objęta będzie reorganizacją później.

# Król Edward VIII.

(Korespondencja własna).

**Londyn,** 3 lutego 1936 r.

O nowym królu W. Brytanji wiadomo naogół niewiele. I właśnie dlatego rozdyma się i podnosi do wagi argumentów politycznych różne uboczne zdarzenia z przeszłości księcia Walji. Ponieważ Edward VIII włada dobrze językiem niemieckim i wyraził zdanie, że **należy przeszłość wojenną pogrzebać i podać Niemcom rękę,** dopatrzono się w nim przyjaciela Rzeszy i kanclerza Hitlera. A że pozatem rzadko ukazywał się w loży swej w Izbie Gmin, dopatrzono się w tem krytyki procedury parlamentarnej, stąd zaś do nalepienia etykiety **zwolennika faszyzmu było niedaleko.**

Na oblicze polityczne młodego króla rzucają więcej światła dwa wydarzenia z jego życia jako ks. Walji. Gdy kilka lat temu objeżdżał okręgi przemysłowe Anglji, dotknięte ciężkim kryzysem, oprowadzali go burmistrzowie po dzielnicach stosunkowo mniej zrujnowanych i czystszych; książe wycofał się zręcznie spod opiekuńczych skrzydeł i razem z dziennikarzami przyglądał się

temu, co się kryło za kulisami, prawdziwej niefałszowanej nędzy.

Drugiem, charakterystycznem wydarzeniem było opracowanie przez księcia przy pomocy architektów planu zburzenia t. zw. slums'ów robotniczych w północno-wschodniej Anglji i zastąpienie ich nowemi, higjenicznemi domami. Plan ten został przedłożony rządowi, który uznał jednak, iż jest on zbyt kosztowny i zarazem zbyt radykalny.

Oba te fakty świadczą o tem, że króla Edwarda VIII nic nie łączy z rządem, który na początku swego urzędowania oświadczył, że podjęcie robót publicznych uważa za ryzykowny eksperyment, który odrzucił plan t. zw. New Deal Lloyd George'a, a pod naciskiem opinji publicznej zdecydował się na przyznanie niewielkich stosunkowo kredytów dla rozpoczęcia robót publicznych.

Edward VIII nie jest amatorem retoryki, obradujących latami całemi komisyj, jak wykazał bieżący tydzień jego panowania, **jest to człowiek, ożywiony nerwowym prawie pędem do akcji czynnej.** Nie jest tajemnicą, iż posiwiali mężowie stanu, jak Baldwin Macdonald, wypróbowani rutyniści w prowadzeniu machiny państwowej, żywią duże obawy o swój los. Prestiż Baldwina zmalał gwałtownie po zgonie króla Jerzego. **Rekonstrukcja gabinetu jest już dzisiaj rzeczą przesądzoną.** A Edward VIII będzie mógł teraz zużytkować wszystek wpływ i przywileje korony, aby nadać nowemu rządowi ten odcień polityczno-społeczny, jaki mu przypada do gustu.

Kto przyjdzie do władzy? Baldwin i Mac donald są zużyci i zgrani. Twierdzą, że król widzi jakoby wzór odważnego i energicznego polityka realisty w byłym ministrze spr. zagranicznych **sir Hoare.** Wydaje się też, iż zwycięstwo Edena, jako kierownika polityki zagranicznej W. Brytanji pozostaje pod znakiem zapytania. Zdaje się, że Edward VIII-my odnosi się niezbyt ufnie do polityki pro-ligowej reprezentowanej przez Edena i sympatyzuje raczej z politykami imperjalistami, którzy widzą niebezpieczeństwo w zbliżeniu się Anglji do kontynentu. Niepoprawny optymista Lloyd George poi się nadzieją pozyskania króla dla swego New Deal i projektu nadpartyjnej Rady Imperjalnej.

Ale przy przegrupowaniu sił politycznych okaże się dopiero, czy król, który ujawnia tak zdecydowane sympatje i antypatje, będzie posiadał dość siły, aby urzeczywistnić swoje koncepcje. Gdyż dotychczas nowy król nie wystąpił czynnie na widowni politycznej.

Oblicze Edwarda VIII na nowych i dawniejszych fotografjach nie ma jeszcze określonego wyrazu, jakim się odznaczają podobizny króla Jerzego V, w tymsamym wieku lat czterdziestu. Pozornie młodzieńcza sylwetka króla, ukazuje nam jednak **cechy zdenerwowania i postarzenia:** zmęczone, asymetrycznie wykrojone oczy, pesymistyczny wyraz ust pomimo szablonowego uśmiechu, nieokreślony zarys owalu twarzu. W sumie nie jest to twarz człowieka, któremu natura dała pewność siebie i równowagę, ani też twarz męża stanu, zdolnego do zdecydowanej akcji.

Kwestja jak się wyrazi działalność Edwarda VIII, jaki będzie ciężar gatunkowy jego wpływów, jakie tempo akcji królewskiej? — wszystko to jest jeszcze zagadką dla ogółu i dla kół politycznych.

**Bys.**

## Na ziemiach Rzeczypospolitej

### Votum ks. Biskupa częstochowskiego.

Ks. Biskup Dr. Teodor Kubina, Ordynarjusz diecezji częstochowskiej, obchodzi, dziesięciolecie swojej konsekracji i ingresu na stolicę biskupią w Częstochowie. Odprawiwszy w związku z tem Mszę św. w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze, Ks. Biskup poświęcił swoje trzy ordery wraz z ostatnio otrzymanym Krzyżem Komandorskim z gwiazdą i wszedłszy na podjum, zawiesił po święcone ordery przy Cudownym Obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej, jako votum. (KAP).

### Uniwersytet lwowski odrzucił kandydaturę prof. Fajansa.

Od dłuższego czasu rozstrzygała się na terenie Uniwersytetu J. K. we Lwowie **sprawa prof. Fajansa, którego kandydaturę na stanowisko profesora chemji wysunął wydział matematyczno-przyrodniczy.** Senat U. J. K. na ostatniem posiedzeniu odrzucił kandydaturę. Zaznaczyć należy, że prof. Fajansowi, kiedy w swoim czasie wykładał w Monachjum, proponowano katedrę na Uniwersytecie Warszawskim. Zaproszenie to odrzucił wtedy i pozostał w Niemczech. Wrócił do Polski dopiero wydalony, jako żyd, po przewrocie hitlerowskim.



# Wieś odwraca się od żydów.

### CIEKAWE SPRAWOZDANIE ŻYDOWSKIEGO DZIENNIKARZA O STOSUNKACH W OPOCZYŃSKIEM. — ZAJŚCIA W POWIECIE CZĘSTOCHOWSKIM. — SPECJALNI WYSŁANNICY ŻYDOWSKIEGO KOMITETU GOSPODARCZEGO.

Polska Agencja Telegraficzna donosi z Warszawy: W dniu 3 bm. w miejscowości **Przystaj** powiatu częstochowskiego na targu **wywrócono kilkanaście straganów żydowskich,** przyczem paru kupców żydów poturbowano. Przybyła policja szybko przywróciła spokój i porządek, aresztując kilkunastu sprawców, których przekazano władzom sądowym.

Żydowski „Nasz Przegląd" ogłasza sprawozdanie obszerne swego wysłannika p. T. Hellera, który zapoznał się z sytuacją w powiecie opoczyńskim, a zwłaszcza w Przytyku. Z uwag jego podajemy znamienniejsze ustępy. Narzeka on na agitację antyżydowską i pisze:

„Trzeba objektywnie przyznać, że narazie, dopóki chłop nie przejrzał, ta agitacyjna robota prowadzi się wcale nieźle. Opowiadano mi w Przytyku, że jakiś chłop kupował czapkę u żydowskiego przekupnia, lecz dostrzegłszy zbliżającego się policjanta, — umknął czemprędzej święcie wierząc, że byłby surowo ukarany, gdyby go schwytano „na gorącym uczynku" kupowania u żyda.

Słowników, Domaniów, Duży Las, Zwolin, Osów i dziesiątki innych wsi żyją w obawie zemsty ze strony młodych parobczaków, używających sobie podczas zimowej bezczynności. Początkowo uciekano się tylko do terroru moralnego: **przyczepiano kartki z wizerunkiem świni i obelżywym napisem,** bojkotowano towarzysko. Kiedy jednak okazało się, że chłop woli mimo wszystko sprzedawać i kupować u żyda, który zadowala się nawet lichym zarobkiem, ucieczono się (?!) wprost do ostatniego argumentu — do pałki. Podczas jarmarku **stragany żydowskie patrolowane są z całą bezwzględnością przez wyrostków,** których opłaca konkurencja. Jakiś chłop kupił, mimo pogróżek, spodnie u żydowskiego kramarza; ledwo znalazł się za mostem, pobito go a spodnie porżnięto w strzępy. Kobiecie, która kupiła sól w żydowskim sklepiku wyrwano z rąk torebkę i wrzucono wraz z zawartością do Radomki. Cóż dziwnego, że gdy któryś z chłopów, korzystając z chwilowej nieuwagi patrolującej pikiety, zdołał kupić 10 metrów metkalu — porzucił go wraz z pieniędzmi na straganie i uciekł czem predzej, gdy pogrożono mu zdaleka kijem".

W tych warunkach: „Mleczarka żydowska niema już poco wstawać wcześnie — rozstawione po drogach pikiety nie wpuszczą jej do wsi, a gdyby się jakoś nawet dostała opłotkami — nikt nie sprzeda jej mleka i to nie dlatego bynajmniej, aby lekceważono, tak pożądane dotąd pieniądze. — Gdyby jednak ktoś się odważył, wówczas (jak to się już zdarzyło) **mleko zostanie wylane na ziemię** i wchłonięte przez błotnistą szosę.

Niema już we wsi co robić **ani żydowski handlarz, ani szewc, ani szklarz, ani rzezak.** Przytyk jest zewsząd zablokowany i ani jedna fura ani jedna baba z koszykiem nie przedostaną się do miasteczka, bo kamienie na szosie są bardzo ostre i trafiają z nieomylną celnością".

„Wieczór Warszawski" donosi: „Odbyło się onegdaj posiedzenie **rady i zarządu żydowskiego komitetu gospodarczego.** Na posiedzeniu wysłuchano sprawozdania specjalnego wysłannika komitetu, — który dokonał objazdu szeregu miejscowości w województwie radomskiem i kieleckiem. Jak stwierdza raport wysłannika, powstrzymanie się ludności polskiej od kupowania u żydów. **grozi zupełną utratą podstaw egzystencji żydowskim kupcom i handlarzom".**

### Powiat limanowski w hołdzie dla Marji Curie-Skłodowskiej.

Z Limanowej piszą nam: W dniu 2-go bm. w Sali Tow. Gimn. „Sokół" odbył się staraniem **Pracowników Sądowych** „Uroczysty Wieczór dla uczczenia pamięci i zasług śp. Marji Curie Skłodowskiej". Po zagajeniu przez kierownika Sądu **Dr. St. Maletę,** Ziemia limanowska oddała hołd Wielkiej Rodaczce zrazu w **pięknych** chóralnych pieśniach podhalańskich i utworach muzycznych, pięknie odegranych staraannie przez prof. J. Kalisza. Następnie po krótkiej recytacji fragmentów z „Fausta" Goethego, resztę akademji wypełnił przeszło 2 godzinny referat pod tytułem „Zagadka Materji i Życia", wygłoszony przez Sędziego **Wł. Kowalskiego.** Akademja była uroczystością duchowo intelektualną dla miejscowej inteligencji i pożyteczną, gdyż czysty dochód z dobrowolnych datków, wyniósł kwotę 30 zł., przeznaczona przez Komitet dla miejscowego zespołu chóralnego.

### Australijski spadek — legendą.

Warszawscy adwokaci zwrócili się przed **kilku dniami do konsulatu R. P. w Sidney** (Australja) w sprawie olbrzymiej schedy, w wysokości **150 miljonów funtów szterlingów,** którą rzekomo pozostawić miał zmarły przed kilkunastu laty przemysł. Schoen. W ostatnich dnia nadeszła odpowiedź konsula Noskowskiego, z której wynika, że nasze władze konsularne dokładnie sprawdziły u rządu australijskiego wykaz wszystkich wakujących spadków; okazało się, iż żaden ze Schoenów fortuny po sobie nie zostawił.

—oo:—

### Niemiła przygoda pasażerów salonki.

W ostatnim numerze sanacyjnego pisma „Państwo Pracy" czytamy:

„Jak nam donoszą, na stacji kolejowej **Sędziszów,** dyrekcji kolejowej radomskiej w dniu 6 stycznia o godzinie 19 min. 2, zatrzymał się pociąg Nr. 106 Zakopane — Warszawa, do którego przyczepiony był wagon salonowy Nr. AS-38 z napisem „zajęty".

„Wagon ten uległ w drodze uszkodzeniu (zerwanie drąga) wobec czego, dyżurny ruchu zwrócił się do osób znajdujących się w salonie z prośbą o przejście do wagonu I-ej klasy, gdyż salonka musiała być wyłączoną ze składu pociągu".

„Pasażerowie salonki (kilkanaście osób, w tem większość pań) **znajdujący się w stanie nietrzeźwym,** kategorycznie odmówili opuszczenia wagonu, obrzucając dyżurnego ruchu ordynarnemi obelgami".

„Na telefoniczną interwencję dyspozytor ruchu w Radomiu nakazał salonkę wraz z pasażerami odstawić na boczny tor. Wówczas dopiero całe towarzystwo, **chwiejąc się na nogach,** przesiadło się do pierwszej klasy. Ukazanie się pasażerów salonki wywołało wśród licznych osób zgromadzonych na peronie silne oburzenie i bardzo liczne komentarze na temat... zarządzeń oszczędnościowych rządu".

„Tonno-kilometr przejazdu salonki wynosi 20 gr. Przewiezienie salonki na linji Zakopane — Warszawa kosztuje państwo około 4.000 zł. Bliższe szczegóły znaleźć można w książce wydarzeń na stacji Sędziszów".

Ciekawe by było dowiedzieć się, **kto to podróżował salonką,** o której pisze „Państwo Pracy"?

—:000:—

WALNY ZJAZD Z. H. P. Naczelne władze harcerskie ustaliły termin tegorocznego walnego zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego na dni **23 i 24 maja br.** Zjazd odbędzie się **we Lwowie.**

**Z POLSKI ABISYŃCZYKOM „NA POMOC".** M. Karczewska w Lublinie, zameldowała policji, że jej synowie **12-letni Jerzy i 13-letni Henryk,** zabrali ze sobą walizki, ubrania harcerskie oraz przybory do jedzenia i zbiegli z domu w niewiadomym kierunku. Kolegom swoim oświadczyli, że wybierają się do Abisynji.

## Z całego świata.

### Cyniczna zapowiedź nowych procesów przeciwko duchowieństwu.

Na jednym z kursów przeszkoleniowych w południowym Badenie namiestnik tego kraju Wagner, dając upust swej nienawiści do katolicyzmu, powiedział m. in.: „Kościół katolicki nie powinien przypuszczać, że two rzymy męczenników. Nie będziemy robili Kościołowi tej przysługi. **Będziemy tworzyli nie męczenników, lecz przestępców.** Mogę Panów zapewnić: gdy skończy się szereg procesów dewizowych, zaczniemy inny szereg procesów". Cyniczna szczerość dygnitarza hitlerowskiego dosadnie oświetla metody, jakie w Trzeciej Rzeszy stosuje się w bezwzględnej walce z chrześcijaństwem. (KAP).

### Wyspa odcięta lodami od świata.

Z Bostonu wystartował samolot, wiozący 700 kg. żywności dla ludności wyspy Nantucket (na południo-wschód stanu Massachusetts). Wyspa ta znajdująca się w odległości 10 klm. od lądu stałego, liczy 3.300 ludności i wskutek zamarznięcia zatoki jest odcięta od świata. Na wyspie jest **tylko dwóch piekarzy,** których zapasy nie wystarczają na zaopatrzenie całej ludności.

### KRÓL JERZY V. SPOCZĄŁ W DAWNEJ KAPLICY KATOLICKIEJ.

Tygodnik katolicki „The Universe" na marginesie opisu przebiegu pogrzebu zmarłego króla Jerzego V podaje ciekawe szczegóły, dotyczące **kaplicy w zamku królewskim w Windsorze,** gdzie, jak wiadomo, król został pochowany. Kaplica ta wybudowana jeszcze w czasach, gdy Wielka Brytanja na leżała do Kościoła katolickiego, została poświęcona przez kapłanów katolickich i otrzymała nazwę kaplicy św. Jerzego. Początkowo kaplicę oddano pod opiekę św. Edwarda Wyznawcy. Następnie za panowania Edwarda III przebudowano ją całkowicie, nadając nazwę kaplicy imienia św. Jerzego, patrona Anglji. Dopiero królowa **Wiktorja,** odnawiając kaplicę, nazwała ją imieniem patrona swego małżonka, św. Alberta. (KAP).

### ZBYSZKO CYGANIEWICZ STRACIŁ 200.000 ZŁOTYCH.

Jak donoszą z Londynu, w związku z wypadkiem złamania palca Władysławowi Zbyszko-Cyganiewiczowi, menager mistrza świata oblicza, że Cyganiewicz stracił przez to około 200.000 zł. Tyle bowiem wynosiłyby dochody z zakontraktowanych i odwołanych zawodów zapaśniczych **w Barcelonie, Madrycie, Brukseli i Londynie.**

### SZKOŁA ANTYKOMUNISTYCZNA W AMERYCE.

W Stanach Zjednoczonych otwarto oryginalną szkołę, która się nazywa **szkołą** przeciwko komunizmowi. W szkole tej będą urządzane wykłady o socjologji, ekonomji, teologji, rozmaitych systemach wychowania, wszystko z punktu widzenia walki z komunizmem. Liczba profesorów wynosi 28, **studentów zapisało się już 1100,** wiek ich waha się od 18 do 70 lat.

## Ruch wydawniczy

### Jubileuszowe wydanie „Żywotów Świętych“ ks. Skargi.

Dawno wyczerpane „Żywoty Świętych“ doczekały się nowego wydania jubileuszowego, na **400-lecie urodzin ich Autora.** By szerokim warstwom ułatwić nabycie tego cennego dzieła, wydawcy księża Jezuici ogłosili w tych dniach przedpłatę na następujących warunkach: cena „Żywotów“ w przedpłacie wynosi tylko 20 zł. za 4 tomy (550—650 stron druku każdy) na dobrym papierze. Kto wpłaci odrazu zgóry 20 zł. otrzyma zaraz dwa pierwsze tomy a dwa następne po ich ukazaniu się. Przesyłka w tym wypadku na koszt wydawnictwa. Kto wpłaci 4 raty miesięczne po 5 zł., otrzyma po zapłaceniu drugiej raty pierwsze 2 tomy, a dwa następne tomy po wpłaceniu czwartej raty.

„RUCH KATOLICKI“. — Zeszyt styczniowy „Ruchu Katolickiego“ — organu akcji katolickiej w Polsce zawiera następującą treść: Stolica Apostolska o Akcji Katolickiej, Głosy Episkopatu, ks. J. Kobyliński: „Istota i geneza państwa totalnego“, J. Konieczny: „Encykliki o rodzinie i wychowaniu“, E. Jot.: „Jednostka a społeczeństwo“, K. Ż. „Życie religijne w rodzinie“, Z. Iwaszkiewiczowa: „Rola ojca i matki w środowisku robotniczem“, ks. H. Weryński: „Aktualne dzieło modlitwy“, Z piśmiennictwa, Kronika.

**W zeszycie na miesiąc luty** znajdujemy artykuły: Stolica apostolska o A. K., Głosy Episkopatu, Dział urzędowy, ks. J. Christoph: „Apostolstwo świeckich w Świadectwach Ewangelji, teologów i papieży“, ks. dr. J. Ciemniewski: „O nowym człowieku“, K. Sołtysik: „O religijną wiedzę stosowaną“, Z. Repecka: „Co organizacje A. K. dają jednostce“, E. Jot.: „Wolność sumienia i nauczania“, B. Pawlak: „Cierpienie szkołą życia“, Sylwetki, Kronika. — Adres redakcji i administracji „Ruchu Katolickiego“: Poznań, A. Marcinkowskiego 22. IV.

## Kino.

### KINO KATOLICKIE W STOLICY.

Za parę tygodni uruchomione zostanie w Warszawie duże reprezentacyjne kino. Pomieszczenie znajdzie ono **w sali Domu Katolickiego im. Piusa XI przy ul. Nowogrodzkiej 49.** Warunki lokalne pozwalają już dzisiaj przypuszczać że będzie to największy i najwytworniejszy kinoteatr stolicy, znajdujący się wyłącznie w rękach katolickich i pod kontrolą katolicką. Da to gwarancję, że wyświetlane tam filmy będą pozbawione złych i demoralizujących tendencyj. Kierownictwo fachowe kina będzie spoczywało w rękach wytrawnego znawcy kina i specjalisty **ks. Mikołaja Mościckiego.** (KAP).

## Humor.

**I tak i tak.** — Czy będziesz mnie kochał, gdy osiwieję?

— Cóż za pytanie? Kochałem cię przecież gdyś była kolejno blondynką, brunetką, szatynką!



## W Abisynji wojna — we Włoszech manewry.



W Alpach włoskich odbywają się obecnie manewry pułków, które mają być jeszcze dodatkowe wysłane do Abisynji. Dotychczasowe bowiem siły, zgromadzone na północnym froncie koło Makalle okazały się niewystarczające.

## Rzeczy ciekawe.

### Znaczny spadek śmiertelności niemowląt

Pocieszający objaw notuje w czasach kryzysu świat lekarski. Mimo stałego obniżania się poziomu stopy życiowej społeczeństw szeregu państw Europy, śmiertelność niemowląt, na których zdrowiu trudności życiowe przedewszystkiem mogłyby się odbić ujemnie, wyraźnie spada.

Według ostatnich danych spadek ten zaznaczył się w całym szeregu państw. **Największą śmiertelność notuje się obecnie w Rumunji (174 na tysiąc),** dalej w Jugosławji (165), na Węgrzech (139), w Czechosłowacji (120), w Austrji (106), w Niemczech (76). Do szczęśliwszych pod tym względem krajów należą Anglja, gdzie umiera 63 niemowląt na tysiąc, dalej Szwecja (50), Szwajcarja (48), Norwegja (47) i Holandja, gdzie cyfra ta wynosi zaledwie 44 na tysiąc. **W Polsce śmiertelność niemowląt wynosiła przed kilku laty około 160 na tysiąc.** Dzisiaj, według danych statystycznych **spadła ona do 115.** Podobna poprawa stosunków nastąpiła w Czechosłowacji, gdzie śmiertelność niemowląt zmniejszyła się ze 140 na 120 na tysiąc, dalej w Szwecji z 60 na 50 i t. d. Zmniejszenie śmiertelności niemowląt łączą sfery lekarskie z faktem powołania do życia w szeregu krajów Europy poradni dla młodych matek, oraz z podniesieniem stanu higjeny szerokich rzesz ludności. **ak.**

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.**

## Radjo.

**ŹRÓDŁA STAŁEGO KRYZYSU W TEATRACH POLSKICH.** Wielokrotny dyrektor teatrów warszawskich, krytyk i autor 4-tomowego dzieła pt. „Dwadzieścia lat teatru“ — Jan Lorentowicz zastanawia się w szkicu literackim, zatytułowanym „Źródła stałego kryzysu w teatrach polskich“ nad problemem trapiącym teatr polski nie od dzisiaj. Przyczyny stałego kryzysu naszych teatrów tkwią głęboko w pewnych specyficznie polskich warunkach rozwoju teatru, od samego początku jego istnienia. Te przyczyny właśnie zanalizuje i ukaże słuchaczom prelegent dnia 5 bm. o godz. 21.35 przed mikrofonem warszawskim.

**DLACZEGO JESTEM NIEZADOWOLONY, MIESZKAJĄC NA PROWINCJI.** Odczyt pt. „Dlaczego jestem niezadowolony, mieszkając na prowincji“ otwiera cykl odczytów radjowych „Mówimy o prowincji“. Czy niski poziom życia kulturalnego naszej prowincji jest winą centralizacyjnych tendencyj stolicy, czy winę ponosi także społeczeństwo prowincjonalne przez swoją bierność? Każdy powinien dążyć do tego, aby jego miasto i miasteczko było swego rodzaju stolicą. Zagadnienie to będzie tematem audycji „Dyskutujmy“ w dniu 5 bm. o godzinie 17. Prelegentem będzie J. Kuczawa. Temat ten wzbudzi niewątpliwie dyskusję zarówno wśród „niezadowolonych“ mieszkańców prowincji, jak i „szczęśliwych“ mieszkańców stolicy.

—:000:—

### Programy stacyj radjowych.

CZWARTEK, DNIA 6-go LUTEGO 1936.

**Program ogólny.** Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 7.20 Dziennik poranny; 11.57: Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; 12.15: Poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 15.15: Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Mozaika muzyczna; 16 Audycja dla dzieci; 16.15 Muzyka polska z Poznania; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17 Odczyt; 17.15 Płyty; 17.50 Książka i wiedza; g. 18 Kwintet salonowy W. Wilkosza; 19.40 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Audycja muzyczna; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka; 21 Wielki Teatr Wyobraźni; 21.45 Nasze pieśni; 22 Muzyka z Poznania; 22.30 Reporlaż z Igrzysk Olimpijskich; 22.35 Spacer po Europie; W przerwie o godz. 23 Wiadomości meteor.

**Kraków.** (293.5 m). Godz. 6.50 i 7.30 Płyty; 7,50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 13 Płyty; 13.30 Płyty; 15.20 Przegląd giełdowy; g. 18.30 Pogadanka; 18.40 Dokąd jechać w święto; 18.45 Płyty; 19 Wśród naszych przyjaciół; 19.10: Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne.

**Warszawa.** (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.30 Płyty; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 13 Płyty; 15.20 Przegląd giełdowy; 18.30 Film, plastyka, architektura; 18.40 Jak spędzić święto; 18.45 Program na dzień następny; 18.55 Nowiny leśne; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne.

**Lwów.** (377.4 m). Godz. 13 i 13.30 Płyty; 18.30 Z życia organizacyj polskich w Paranie; 18.40 Informator turystyczny; 19 Feljeton; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne.

**Katowice.** (395.8 m). Godz. 15.20 Wiadomości giełdowe; 15.22 Wiadomości bieżące; 15.30 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Kukiełki śląskie; 19 Karlikowa poczta; 19.20 Przegląd prasy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; g. 23.05: Skrzynka francuska.

——000——

# „O nową cywilizację chrześcijańską“.

Wszystkie niemal dziedziny dzisiejszego życia opanował przemożny i bezlitosny kryzys. Rozszalał się tysiącem sytuacyj bez wyjścia i zawisł nad światem w groźbie ogromnej. Nędza mas wzrasta z dnia na dzień i staje się niezwykle podatnym gruntem dla posiewu niezdrowej agitacji i haseł wywrotowych. — Dotychczasowe ustroje społeczno-ekonomiczne przeżywają się i pod groźbą katastrofy wymagają gruntownej przebudowy. Ludzkość szuka dróg wyjścia. Z chaosu najprzeróżniejszych teoryj i programów uzdrowienia stosunków politycznych, ekonomicznych, społecznych, powstają nowe systemy, niestety obliczone przeważnie na efekt zewnętrzny i oparte o korzyści jednej partji, klasy, narodu, czy jednej rasy. Dziwne zaślepienie towarzyszy „doktorom“ dzisiejszego życia, którzy podchodzą do zagadnienia od strony zewnętrznej, nie sięgają najgłębszej istoty — nie wnikają do duszy człowieka. Skrajny materjalizm, egoizm bezprzykładny, uwielbienie siły w najbrutalniejszych objawach przemocy i wyzysku słabszych pchają, zda się naszą cywilizację ku jakiejś przepaści strasznej a nieodgadnionej, ku jakiejś zatracie...

Na tle tych zjawisk wyrasta jeden z największych problemów czasów nowożytnych — zagadnienie przyszłej cywilizacji. Zagadnieniem tem zajął się między innymi znakomity filozof i głośny pisarz, profesor Katolickiego Uniwersytetu Paryskiego, Jacques Maritain, którego świetny odczyt, wygłoszony na ten temat w sierpniu 1934 roku na międzynarodowym kongresie filozofji tomistycznej w Poznaniu, p. t. „Lideal historique d'une nouvelle chrietente“, w ostatnim czasie wydało „Tow. Wiedzy Chrześcijańskiej“, p. t.: „O nową cywilizację chrześcijańską“ (Lublin 1935, str. 69). Maritain omawia tu nowe zadania chrześcijaństwa w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu, kierując się zasadą bardzo szerokiego uniwersalizmu i koncepcją ogólną u św. Tomasza o społeczeństwie politycznem.

We wstępie określa Maritain „konkretny ideał historyczny“, jako „typ specyficzny, do jakiego zmierza pewien okres historji“, i tomistyczne pojęcie organizacji społeczno-politycznej. „.... Jego (t. j. chrześcijanina) pojęcie o społeczności — pisze — dąży do takiego urządzenia padołu płaczu, któreby pozwoliło ogółowi na względne wprawdzie, jednak rzeczywiste, szczęście doczesne, któreby pozwoliło stworzyć dla całości ustrój dobry i zdolny do życia i zaprowadzić stan sprawiedliwości, przyjaźni i dobrobytu tak, by każdej jednostce możliwe było osiągnięcie swego przeznaczenia“.

Taki porządek chrześciański istniał w średniowieczu i nie może być realizowany w ten sam sposób dzisiaj. Znamiennym jednak rysem filozofji św. Tomasza jest to, iż z natury swej jest ona filozofją analogji — dlatego idee tomistyczne możemy realizować w sposób odrębny, przystosowany do dziś kształtujących się warunków życia w obliczu nowej cywilizacji.

Wychodząc z tych przesłanek, definjuje najpierw Maritain cechy charakterystyczne „ideału historycznego“ średniowiecza, jako „Sacrum Imperium“, a następnie przystępuje do konstrukcji ideału historycznego dla czasów obecnych.

Pierwszą cechą nowego ustroju jest struktura pluralistyczna — nie państwo totalne, którego koncepcje są częstem dzisiaj zjawiskiem, lecz państwo pluralistyczne, „które w swej jedności organicznej obejmuje różnorodność ugrupowań i ustrojów społecznych, niepozbawionych wolności“. Nie oznacza to jednak bezwzględnej jedności. Tolerancja dogmatyczna i tolerancja cywilna (poszanowania przekonań przez państwo) winna być cennym dorobkiem tego ustroju.

Dalsze znamiona nowego porządku to: autonomja czynnika doczesnego, jako celu pośredniego, wybitna rola jednostki, istotna równość pomiędzy przełożonym a podwładnym. Czynnik doczesny, który w średniowieczu był czasem zbyt upośledzony, ma być podniesiony do godności wyższej: doczesne dobro powszechne jest celem pośrednim w dążeniu do osiągnięcia życia wiecznego. Wkońcu przystępuje Maritain do kwestji niezwykle dziś palącej i trudnej do rozwiązania, do sprawy własności prywatnej. „.... Musi istnieć — pisze — własność prywatna dóbr materjalnych; domaga się tego osobowość ludzka“..., jednak: „używanie tych dóbr, stanowiących własność prywatną, musi służyć dobru ogólnemu“...

Ostatnią wreszcie cechą ideału historycznego nowego chrześcijaństwa byłoby odrodzenie społeczności braterskiej.

Pierwszym krokiem ku realizacji tego ideału musi być zerwanie z ustrojem cywilizacyjnym, który korzeniami tkwi w humaniźmie burżuazyjnym, a swe podstawy ekonomiczne opiera na produkcyjności pieniądza. Ważne jest przytem zachowanie daleko idącej ostrożności, by nie wpaść w krańcowość błędów kollektywistycznych, czy komunistycznych.

„Wydaje się prawdopodobne“ — mówi Maritain, kończąc swój ciekawy referat — „że nowa cywilizacja chrześcijańska, której oczekujemy z ufnością, będzie się musiała kształtować i przygotowywać powoli w katakumbach historji“.

Z tego wynika, że koncepcja nowego ustroju chrześcijańskiego, którą snuje Maritain, nie jest jakimś doraźnym i na efekt obliczonym programem społeczno-politycznym. Wynika ona z głębokich studjów nad życiem minionych stuleci, ze studjów opartych o rozległą wiedzę i znajomość wielkiej filozofji chrześcijańskiej, które Maritainowi odsłoniły symptomy chylenia się naszej cywilizacji ku upadkowi i pozwoliły uchwycić bystrym wzrokiem kontury nowego, idącego porządku na ziemi. **Zbigniew Cieślik.**

# Co słychać w Krakowie.

LUTY.

5. Środa. Agaty p. męcz., Awita b. wyzn., Albina bisk. wyzn.
Wschód słońca 7.10, zachód 16.38.
Długość dnia 9 godzin i 28 min.

6. Czwartek. Tytusa bisk. wyzn., Doroty p. męcz., Amanda bisk.
Wschód słońca 7.08, zachód 16.40.
Długość dnia 9 godzin i 32 min.

———ooOoo———

**DESZCZ ZE ŚNIEGIEM** padał we wtorek przez kilka godzin w Krakowie. Temperatura wynosiła około 3 stopnie C. powyżej O.

**GODZINNA PRZERWA W RUCHU TRAMWAJOWYM.** W poniedziałek, między godz. 18 a 19, nastąpiła blisko godzinna przerwa w ruchu tramwajowym, na linji nr. 3 i 6, spowodu złamania się osi u jednego z wozów, w pobliżu Trzeciego Mostu.

**WAŻNE DLA BEZROBOTNYCH.** Stosownie do instrukcji ministra opieki społ. wojewódzkie biuro Funduszu Pracy i jego ekspozytury obowiązane są sprawdzać legitymacje ubezpieczeniowe, przy rejestracji poszukujących pracy. W związku z tem wojew. biuro Funduszu Pracy zwraca uwagę zainteresowanym, aby zgłaszając się do rejestracji, przynosili z sobą — obok innych dokumentów i zaświadczeń pracy najemnej — legitymację ubezpieczeniową stałą lub tymczasową, wydawaną przez Ubezpieczalnię Społeczną.

**ZMIANY PERSONALNE NA POCZCIE KRAKOWSKIEJ.** W tych dniach opuścił stanowisko kierownika biura personalnego krak. Dyrekcji pocztowej major Borowiec. Na jego miejsce mianowany został kierownikiem tego resortu p. Pacuła. — Równocześnie przeniesiony został na inne stanowisko, dyrektor I Urzędu pocztowego, przy ul. Wielopole, p. Jarzyna.

**20 POŻYCZEK DLA AKADEMIKÓW Z KIELECKIEGO,** rozdzieliło krak. Tow. Przyjaciół Młodzieży Akad. 8 akademików otrzymało pożyczki, względnie zapomogi, po 100 zł., dwóch po 75 zł. i 10 po 50 zł.

**SANITARNA SZKOŁA WOJSKOWA W KRAKOWIE.** Według informacyj, otrzymanych z Warszawy, władze wojskowe rozpatrują projekt przeniesienia wojskowej Szkoły Sanitarnej z Warszawy do Krakowa. W związku z tem po Krakowie rozeszły się pogłoski o możliwości sprzedaży przez Ubezpieczalnię Społ. władzom wojskowym szpitala na Prądniku. Pogłoskom o tej sprzedaży władze Ubezpieczalni zaprzeczyły. Nie mniej sprawa przeniesienia warszawskiej Szkoły Sanitarnej do Krakowa jest nadal aktualna.

**DZISIAJ SĄD DORAŹNY.** W środę o godzinie 8 rano, w Sądzie Wojsk. przy ul. Montelupich, rozpocznie się, w trybie doraźnym, rozprawa przeciw mordercy śp. inż. Dyljona, Szcz. Grendzie. Trybunałowi przewodniczył będzie mjr. Hausner. Oskarżał będzie prok. mjr. Mojżyszek. — Grenda, któremu grozi kara śmierci, zachowuje się cynicznie. Czyni on wrażenie człowieka, który z niczego nic sobie nie robi.

**NA ŚLADZIE ZBRODNIARZA ZE STAREJ OLSZY.** Wprawdzie początkowe dochodzenia w sprawie zamordowania dwóch kobiet na Starej Olszy zdawały się wskazywać, że mordu dokonał żołnierz St. Barycz, później okazało się jednak, że sprawców szukać należy wśród 5 aresztowanych w związku z morderstwem osób. Ostatnio władze śledcze natrafiły na ślad stóp mordercy, który w najbliższych godzinach doprowadzi do wykrycia zbrodniarza.

**WIZJA LOKALNA** w ramach rozprawy o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami, odbędzie się w poniedziałek 10 bm. Wizję zarządził Sąd Apelacyjny. W czasie wizji nastąpi prawdopodobnie pewnego rodzaju „odtworzenie" niektórych szczegółów strasznej katastrofy.

**WYTRYCHEM OGNIOTRWAŁĄ KASĘ** chcieli otworzyć ub. nocy nieznani włamywacze w lokalu niższych funkcjonarjuszy m. przy ul. Ruskiej. Kasiarze zostali jednak w czasie pracy spłoszeni. Sposób, jakim chcieli dostać się do wnętrza kasy dowodzi, że sprawcy nie byli „fachowcami".

**DWUZŁOTÓWKI ZAMIAST PIĘCIOZŁOTÓWEK.** Na niezwykły pomysł wpadli ostatnio krakowscy oszuści. Wyzyskują oni fakt, że będące obecnie w obiegu 5-cio złotówki odpowiadają wielkością wycofanym dwuzłotówkom. Oszuści starają się płacić wycofanemi dwuzłotówkami. W szeregu wypadków ta oszukańcza sztuczka udała się i kilka osób osób przyjęło stare dwuzłotówki za monety pięciozłotowe.

———oo———

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

**MSZA ŚW. ARCYBRACTWA PRZENAJŚW. SAKRAMENTU** odprawioną zostanie we czwartek 6 bm. w kościele SS. Felicjanek o godz. 8-ej.



# Przed wyborami do organizacyj samopomocowych
## na Uniwersytecie Jagiellońskim.

We wtorek Rektor prof. Maziarski wezwał zarządy akademickich organizacyj samopomocowych do przedłożenia propozycyj terminów, w których organizacje te chciałyby urządzić wybory do Zarządów stowarzyszeń. Wybory w organizacjach, które liczą ponad 200 członków, odbywają się systemem list. Do tej pory, z pośród poważniejszych organizacyj samopomocowych, **Bratnia Pomoc Studentów U. J.** pozostaje pod wpływem młodzieży prorządowej, która obsadziła zarząd tej organizacji. **Bratnią Pomocą Medyków,** podobnie jak **Stowarzyszeniem Akademiczek „Jedność"**, rządzi młodzież narodowa. Na terenie organizacji samopomocowej prawników, zwanej **Tow. Bibljoteki Słuchaczów Prawa,** rok rocznie, ze zmiennem szczęściem, ścierają się wpływy młodzieży narodowej i sanacyjnej. Pozatem do organizacji tej należy wielu żydów.

Przy wyborach do zarządów tych organizacyj, podobnie jak lat ubiegłych, przyjdzie **do ostrej walki** między poszczególnemi odłamami młodzieży. Dotychczas najspokojniej odbywały się wybory do **Bratniej Pomocy Stud. U. J.** Zgłaszano tam zazwyczaj dwie listy, jedną młodzieży prorządowej, drugą zaś młodzieży ludowej. Większość zdobywali prorządowcy. Tę hegemonję będą usiłowali w tym roku podważyć przedewszystkiem **członkowie ugrupowań narodowych,** którzy wystąpią z własną listą. Możliwe, że utworzony zostanie **szeroki blok młodzieży narodowej, oraz członków ugrupowań katolickich** („Odrodzenie", Sodalicje) Drugą listą będzie lista młodzieży sanacyjnej, wreszcie trzecią lista **ludowców, którzy mają zamiar utworzyć blok z żydami...** Wynik wyborów w Bratniej Pomocy Stud. U. J. trudno przewidzieć. Za pewne uważane jest jednak **poważne ograniczenie wpływów młodzieży sanacyjnej,** na terenie tej organizacji.

Również zażarta walka wyborcza zapowiada się przy wyborach do **Tow. Bibljoteki Słuchaczów Prawa.** Tutaj wystąpią przypuszczalnie z własną listą również **żydzi.**

Wydarzenia polityczne miesięcy ostatnich wywarły swój wpływ na teren akademicki, spodziewanem więc jest, że skutkiem tego, z **wyborów do zarządów organizacyj samopomocowych młodzież prorządowa wyjdzie poważnie osłabiona.**

———oOo———

# Ile wynosi obniżka cen prądu elektr. i gazu.

Wtorkowe posiedzenie Zarządu m. dotyczyło obniżek cen gazu, prądu i t. d. **Zarząd miejski,** po obszernej dyskusji, powziął uchwały obniżające cenę prądu elektr. **z dniem 1 marca br. o 5 groszy na 1 klw.** Opłata za gaz została ustalona **na 40 gr. za 1 m³ przy zużyciu do 30 m³, a 30 gr. przy zużyciu do 56 m³.** Cena ta daje najdrobniejszym konsumentom gazu **obniżkę o 20 proc.** (z 50 na 40 gr.). W dalszych strefach taryfa nie uległa zmianie, przyczem dla przemysłu uchwalono **specjalne rabaty,** wahające się **od 5 do 10 proc. ceny.** Ponadto **zmniejszono wszystkie opłaty targowe i rzezalniane,** a uchwalone zniżki dochodzą nieraz **do 50 proc. dotychczasowych cen.** dane zostaną w drodze publicznej licytacji.

W dalszym ciągu posiedzenia załatwiono cały szereg spraw bieżących i regulacyjnych, oraz zatwierdzono 8 szczegółowych planów zabudowy gruntów w dzielnicach: Piasek — przy ul. Krupniczej i Siemiradzkiego, Nowa i Czarna Wieś — między ul. Lea i Czarnowiejską za parkiem Krakowskim — i na Grzegórzkach przy ul. Mogilskiej. — Na końcu **przyjęto projekt rozszerzenia ul. Karmelickiej, między ul. Garbarską a Al. Słowackiego** w związku z mającą nastąpić regulacją tej ulicy.

—oOo—

**REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO**

Środa: „Niebieski ptak".
Czwartek: „Chimery".

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

ŚWIT: „Melodje z nad Dunaju".
WANDA: „Łzy i śmiech Wiednia".
APOLLO: „Pepi".
SZTUKA: „Burza nad światem".
STELLA: „Maskarada".
PROMIEŃ: „Księżniczka czardasza".
UCIECHA: „Rotmistrz von Werffen".
BAGATELA: „Roześmiane oczy" (Shirley Temple) i rewja: „U źródła śmiechu".
SOKÓŁ: „Dwie Joasie".
ADRIA: „Brygada śmiałych".

———000———

**ADOLF DYMSZA W „BAGATELI".** Król komików polskich, najweselszy człowiek w Polsce, Adolf Dymsza, wystąpi w najbliższą niedzielę, poniedziałek i wtorek w specjalnej rewji pt. „Żyj i śmiej się" w teatrze „Bagatela". Wraz z Dymszą przyjeżdża wytworny odtwórca piosenek, artysta operetki lwowskiej i „Bandy" warszawskiej Edmund Zayenda.

———:000:———

### Konkurs Akademji Umiejętności na pracę historyczną.

Polska Akademja Umiejętności ogłosiła z fund. Wydawn. Śląskich konkurs na pracę historyczną. Warunki konkursu są następujące: 1) Opracowanie jednego, większego okresu z historji Śląska. 2) Praca musi liczyć najmniej 6 arkuszy druku formatu 8° i odpowiadać wymogom naukowym, stosowanym do wydawnictw P. A. U., 3) Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 grudnia br. Za wyróżnione prace Akademja przyzna dwie nagrody 1000 i 500 zł. — P. A. U. zastrzega sobie prawo przyznania tylko jednej nagrody, pierwszej lub drugiej, lub też nieprzyznania żadnej, o ile prace nie będą miały odpowiedniego poziomu naukowego. **Praca nagrodzona staje się własnością P. A. U.,** która może nią dowolnie dysponować. Prace pisane czytelnie, z podaniem imienia, nazwiska i adresu autora lub też opatrzone godłem i zamkniętą kopertą, zawierającą imię, nazwisko i adres autora, należy nadsyłać do Kancelarji Polskiej Akademji Umiejętności, Kraków, ul. Sławkowska 17. Wynik konkursu zostanie ogłoszony podczas uroczystego posiedzenia P. A. U. w czerwcu 1937 r.

### Wolne posady dla bezrobotnych.

Komisja Doradcza dla spraw pośrednictwa pracy przy wojew. biurze Funduszu Pracy w Krakowie, reprezentująca samorząd terytorjalny i gospodarczy, przemysł, handel i związki zawodowe robotników i pracowników umysłowych, postanowiła na ostatniem swem posiedzeniu zwrócić się z apelem do wszystkich pracodawców z Krakowa i powiatu krakowskiego, by **angażowali pracowników wyłącznie za pośrednictwem biura pośrednictwa pracy F. P.** W chwili obecnej biuro F. P. dysponuje następującemi wolnemi miejscami pracy: 1 dziewiarza do fabryki trykotów, 1 snowaczki na przędzę jedwabną, 1 mistrza szklarskiego hutnika do wyrobu kieliszków, 1 mistrza do zaborowania korków i obcinania szkła na maszynie, 1 malarza kaligrafa, biegle piszącego na szkle i porcelanie, obznajomionego z farbami metalowemi i emaljowanemi, oraz z systemem wypalania, 1 kierownika fabryki dokładnie obznajomionego z działem biżuteryjno-guzikarskim, z ukończoną wyższą szkołą przemysłową zagranicą i kilkuletnią praktyką w odnośnych zakładach przemysłowych. — Kandydaci na powyższe posady winni zgłosić się do biura F. P., ul. Lubelska 27, parter, sala ogólna, okienko Nr. 5.

### Kino w pociągach popularnych.

Dotychczasowe pociągi popularne dawały turystom jako rozrywkę dancing i bridge. — Obecnie krakowska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych wprowadza w najbliższym czasie dalszą inowację **w postaci kina, które będzie zainstalowane w wagonie dancingowym.**

W czasie trwania podróży, goście pociągu popularnego będą mogli podziwiać na srebrnym ekranie piękno zakątków naszego kraju, oraz spędzić wesoło parę chwil przy oglądaniu krótko metrażowych wesołych komedyjek, grotesek i t. p. Ta nowa atrakcja z pewnością przyjęta zostanie z zadowoleniem turystów, korzystających z pociągów popularnych.

——•——

### BEZNADZIEJNE WARUNKI ŚNIEŻNE W GÓRACH.

Zmienna pogoda z nieznacznemi zaburzeniami atmosferycznemi w ubiegłym tygodniu, nie przyczyniła się do poprawy warunków śnieżnych dla narciarzy na obszarze Karpat. Na pogórzu Karpat (doliny) szata śnieżna zniknęła zupełnie, natomiast utrzymała się stosunkowo dobrze w Tatrach, w okolicach Babiej Góry, Pilska i Czarnohory. Dla wycieczek narciarskich najlepsze warunki są obecnie tylko w partjach grzbietowych Beskidu Wysokiego, w wyższych partjach Bieszczad, Gorgan i Czarnohory. W najbliższym tygodniu przewidywany jest wzrost zachmurzenia z opadami śnieżnemi.



### Odczyty.

**„LA LITTERATURE DE DEMAIN"** oto tytuł czwartego skolei odczytu z cyklu wykładów organizowanych przez Stow. Przyjaciół Francji i Alliance Francaise. Wygłosi go we środę 5 bm. o godz. 19 w sali przy ul. Pijarskiej 7, prof. Bernard Hamel. Wstęp wolny.

**ODCZYT PROF. WACHHOLZA.** W środę 5 bm. na posiedzeniu Tow. Lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej 4, prof. U. J. dr. L. Wachholz wygłosi odczyt pt.: „Zygmunt Florjan Wróblewski, szkic historyczny". Początek o godz. 20-ej.

**KARDYNAŁ NEWMAN, KATOLICKI KLASYK ANGIELSKI W 19 WIEKU.** Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi prof. U. J. dr. R. Dyboski, na posiedzeniu Tow. Teologicznego, we środę 5 bm. o godz. 18 w lokalu Tow. przy ul. Pijarskiej 7.

**IDEAŁY ŻYCIA, A IDEAŁY LITERATURY.** Staraniem Akad. Sodalicyj Marjańskich Uniw. Jag. odbędzie się w czwartek 6 bm. o godz. 20 w sali 39 Coll. Novi zebranie dyskusyjne, na którem p. Zofja Starowieyska-Morstinowa wygłosi odczyt pt.: „Ideały życia, a ideały literatury".

### Składki złożone w Administ. „Głosu Narodu"

Na schronisko Brata Alberta: S. K. zł. 3.
Na bursę ks. Kuznowicza: S. K. zł. 2; M. S. zł. 4.
Na Arcybiskupi Komitet Ratunkowy: A. Soroczyńska zł. 5; Ks. Bylica, Myślenice zł. 10; Ks. Dr. Józef Rychlicki zł. 25; K. Bujak zł. 5; M. Dihm zł. 5; Wincenty Zimnal zł. 2.
Na kuchnie S. Samueli: A. Soroczyńska zł. 5; Ks. Nadolski, Mosty Wielkie zł. 5; Marja Lewaj, Wieliczka zł. 5.
Na odnowienie kościołów: S. G. zł. 1.
Na domy dla starców: S. G. zł. 1.
Na budowę warsztatów pracy: S. G. zł. 1.
Na ochronki dla biednych dzieci: S. G. zł. 1.
Na budowę szpitali dla biednych: S. G. zł. 1.
Dla biednych chorych na chleb: S. G. zł. 1.
Na straż bezpieczeństwa w kościołach: S. G. zł. 1.
Na zakład ks. Siemaszki: S. G. zł. 1.
Na budowę szkół: S. G. zł. 1.

# Labirynt walutowy w Niemczech.

Systemy walutowe w krajach, w których istnieją ograniczenia walutowe, mogą dziś wyprowadzić z równowagi każdego, kogo interesy zmuszają do przeprowadzenia transakcyj, opiewających na „regulowaną" walutę. Szczególnie zaś niemiecki system walutowy, przedstawia od kilku lat **taki skomplikowany labirynt, iż mogą się w nim zorjentować jedynie tylko fachowcy bankowi oraz niektórzy kupcy**, nigdy zaś laicy nie mający stałego kontaktu handlowego czy finansowego z Rzeszą.

Przed tym właśnie problemem walutowym Niemiec stanęła jak przed murem chińskim delegacja rządu czechosłowackiego prowadząca rokowania z Niemcami o przedłużenie układów w sprawie wyjazdów obywateli niemieckich do uzdrowisk czechosłowackich. Czesi, którzy na **olimpjadę wysyłają sporą ekipę turystów**, zażądali z tego tytułu odpowiedniej rekompensaty. Przedewszystkiem więc przydziału obywatelom niemieckim, pragnącym wyjechać do zdrojowisk czechosłowackich, odpowiedniej ilości koron czeskich. Oprócz tego jednak zażądano **możliwie taniej kategorji marek niemieckich** dla obywateli czechosłowackich, którzy wybierają się na olimpjadę do Niemiec. — I na tym właśnie punkcie rokowania utknęły, gdyż nie można było uzgodnić stanowisk co do rodzaju marki niemieckiej: **czy zdecydować się na markę „wolną", czy rejestrowaną", czy „kredytową" lub inną.**

Są to wszystko zagadnienia **nieznane polityce handlowej dawnych lat.** Dziś podróżuje się w Niemczech mając markę **„turystyczną", „rejestrowaną" lub „specjalną-podróżniczą:** kupuje się towary przy pomocy zaświadczeń tzw. **„Askiguthaben"** lub marki **„wyrównawczej,"** przesyła się zasiłki pieniężne krewnym przy pomocy tzw. **marki „zamkniętego kredytu"**, albo marki **„rejestrowanej" itp.** Wymienione rodzaje marki niemieckiej nie wyczerpują bynajmniej **wszystkich form dzisiejszej waluty Niemiec.** Mamy tam bowiem jeszcze do czynienia z t. zw. **„Notensperrmark", „Altguthaben", „Eigensperrmark", „Erworbene Sperrmark"**, specjalne marki **dla Holandji**, inne dla obrotów ze **Szwecją** itd. Kupiec, żyjący w III-ej Rzeszy musi wszystkie te rzeczy znać i to dokładnie o ile nie chce popaść w kolizję z rocznicznymi w tej dziedzinie przepisami i narazić się **na przykre konsekwencje ze strony specjalnej, tajnej policji dewizowej.**

O ile już sam system walutowy niemiecki jest wielce skomplikowany, o tyle finansowa polityka rządu Rzeszy wywierająca bezpośredni wpływ na stan walutowy przedstawia dla laika zupełną tajemnicę. Budżet państwa nie jest przedkładany nawet Reichstagowi, nie mówiąc nawet o tem, by cyfry wydatków miały być, jak w innych krajach podane do wiadomości publicznej. W Rzeszy publikuje się tylko wysokość wpływów podatkowych i to zwykle na łamach niemieckiej „Gazety podatkowej", wydawanej przez min. Reinhardta z ministerstwa finansów Rzeszy.

Wpływy podatkowe nie są najgorsze. — Rząd zawdzięcza to zastosowaniu dość znacznych ulg oraz podniesieniu zdolności płatniczej podatników przez liczne dostawy publiczne w dziedzinie budownictwa i uzbrojenia. Niemniej jednak **wydatki górują o wiele nad dochodami,** a następstwem tego jest **ogromne krótkoterminowe zadłużenie skarbu Rzeszy.** Olbrzymie wydatki w związku z bezrobociem i zbrojeniami pokrywa się przy pomocy bonów skarbowych.

Toteż opinje sfer finansowych zagranicznych o sytuacji walutowej i zadłużeniu Rzeszy, są nie bez podstaw wybitnie sceptyczne.

# Swiat pracy, i podatek dochodowy.

Ze sfer pracowniczych otrzymujemy następujące uwagi:

. Wśród czynnych i emerytowanych pracowników publicznych, dotkniętych od dn. 1. XII. 1935, nadzdwyczajną obniżką uposażeń — istnieje bardzo liczna grupa — która opłacała i opłaca obok tej obniżki **także podatek dochodowy i jeden procent na Fundusz Pracy.** Tych pracowników zapewniono ze strony autorytatywnej, że obniżka ich uposażeń będzie tak nadal uszczeblowaną, aby łącznie z podatkiem dochodowym żądane od nich ofiary nie były większe, niż obniżka zastosowana wobec pracowników wolnych od podatku dochodowego. Zapewnienia tego, jednak nie dotrzymano. Pracownicy obciążeni podatkiem dochodowym i opłatą na Fundusz Pracy ponoszą łącznie z obniżką uposażenia ofiary, które tak w cyfrach bezwzględnych, jak i w stosunku procentowym są w poszczególnych wypadkach bardzo wysokie.

Przez zbieg obniżki z podatkiem dochodowym zachodzi jednak jeszcze inna anomalja — nieusprawiedliwiona i krzywdząca — a taka, **że można i należy usunąć ją bezzwłocznie**. Nie potrzeba bowiem ku temu nowych aktów ustawodawczych. — Oto władze skarbowe wymierzają podatek dochodowy i procent na F. P. **nie od tego uposażenia, które pracownikom po obniżce pozostawiono, — lecz od tego, które mieli przed obniżką.** W konsekwencji pobiera się od nich podatek dochodowy i opłatę na F. P. od kwoty, **której już nie mają,** której ich z dniem 1 grudnia 1935. r. pozbawiono. A świadczenia te wynoszą niejednokrotnie kilka złotych miesięcznie i więcej. Wspomnianego procederu nie może usprawiedliwiać fakt, że zadekretowaną obniżkę nazwano **nadzwyczajnym podatkiem.** Jest to bowiem nic innego, jak zwykła redukcja poborów. Podatek dochodowy i opłate na F. P. obliczać należy tylko od uposażenia obniżonego, nie zaś od tego, które było przed obniżką. Pokrzywdzeni pracownicy mając na uwadze oświadczenie p. min. Kwiatkowskiego, z listopada ub. r., że zawarte w dekretach niedopatrzenia, braki i pomyłki, będą uchylone, skoro tylko wyjdą na jaw, oczekują bezzwłocznego zarządzenia, **1) aby wymiar podatku dochodowego i opłaty na F. P. miał za podstawę uposażenie obniżone nadzwyczajną redukcją z dnia 1 grudnia 1935 r., 2) aby kwoty od tego dnia nadebrane zarachowano odpowiednio na dobro pracownika.**

Skoro prawie cały ciężar usanowania budżetu i gospodarki finansów publicznych, spadł przeważnie na barki pracowników publ. to chyba miarodajne czynniki nie odmówią tej grupie słusznie należnej ochrony przed bijącem w oczy pokrzywdzeniem, ochrony tak łatwej do urzeczywistnienia.

X. Y.



# Nowe wytyczne polityki gospodarczej.

## Ochrona placówek wykazujących rentowność

Z PRZEMÓWIENIA MIN. KWIATKOWSKIEGO NA KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Min. Kwiatkowski, w przemówieniu swem na komisji budżetowej, wygłoszonem w ub. poniedziałek, — po omówieniu projektów gospodarczego wzmocnienia wsi, przedstawił w **siedmiu punktach zasadnicze cele swej polityki gospodarczej.** Na pierwszem miejscu stawia p. minister systematyczne **wzmacnianie gospodarstwa drobnych rolników,** następnie zdobywanie przez naszą produkcję rynku wewnętrznego, szczególnie **kresów wschodnich,** oraz podtrzymanie rentowności w gospodarstwie i w związku z tem **odwrócenie się od płatników opieszałych i ludzi bankrutujących,** a poparcie tych, którzy potrafią pracować **rentownie.** „Idzie tu bowiem — oświadczył min. Kwiatkowski — o zrozumienie, że gospodarstwo **musi dążyć nie ku żadnym innym idealnym celom (!) ale ku rentowności** i że na tej rentowności opiera się powodzenie samego społeczeństwa, powodzenie Państwa i Skarbu Państwa".

W dalszych tezach wymienił p. minister potrzebę rozwoju przemysłu, handlu i rzemiosła, **opartego o własny surowiec i wymagania rynku wewnętrznego,** potrzebę **planowych inwestycyj** w przemyśle, dostosowanie operacyj finansowych **do możliwości płatniczej w Polsce** oraz reformę ekspansji handlowej przez **zrewidowanie traktatów handlowych.** Kończąc swą mowę, zaakcentował min. Kwiatkowski **konieczność oszczędzania** w wydatkach publicznych zarówno państwowych, jak i samorządowych.

W dyskusji, jaka rozwinęła się nad referatem pos. Hołyńskiego i przemówieniem min. Kwiatkowskiego, przemawiał pos. **Bołobądź,** który wyraził szereg postulatów w sprawie reformy podatków, dalej pos. **Bakon,** który odpowiedział na zarzuty pos. Mincberga wymierzone przeciw młodzieży polskiej. Młodzież ta — zaznaczył pos. Bakon — jest może bardziej wartościowa niż my niegdyś byliśmy, jest ona wrażliwsza na pewne rzeczy, które mogą obrażać polskość. Pamiętam jeszcze, kiedy uchwalano w sejmie święcenie niedzieli, jak to jeden z panów krzyknął: „W tej chwili straciliście Wilno". To pozostaje w pamięci".

Pos. **Hutten-Czapski** poddał krytyce urzędowanie Prokuratorji Generalnej. W administracji, oświadczył, istnieje dwutorowość: Te same funkcje wykonuje Prokuratorja i radcy prawni przy różnych urzędach. Ze statystyki w „Głosie Sądownictwa" wynika, że w r. 1929 Prokuratorja przegrała 54 proc. spraw, w roku 1930 — 51 proc., w r. 1931 — 55 proc.

W dyskusji zajmowali jeszcze głos: pos. **Sikorski, Jabłoński, Jedynak i Hyla,** poczem zamknięto posiedzenie.

Ś. † p.

**Ks. JAKÓB SZYPUŁA**

**katecheta II Państwowego Gimnazjum w Jarosławiu,**

**zmarł dnia 8 lutego 1936 r. po długich a ciężkich cierpieniach zaopatrzony św. Sakramentami w 52 roku życia a 28 kapłaństwa.**

**Eksportacja zwłok nastąpi do kościoła O. O. Reformatów we wtorek dnia 4 lutego 1936 r. o godz. 4 popołudniu.**

**Pogrzeb odbędzie się we środę d. 5 bm. o godz. 9 rano z Kościoła O.O. Reformatów na stary cmentarz miejscowy.**

**Duchowieństwo obrz. rzym. katol. w Jarosławiu.**

# Plebiscyt Niemiec w sprawie kolonij?

Pogląd, że konflikt włosko-abisyński zaaktualizował kwestję nowego podziału zamorskich kolonij, utrzymuje się w dalszym ciągu. Od znanego oświadczenia b. angielskiego min. spraw zagr. S. Hoare'a w Genewie (grudzień 1935 r.) **na temat krajów surowcowych** mówi się, że także Anglja nie jest już przeciwna rozpatrzeniu słusznych żądań interesowanych krajów. Świeżo rozchodzą się też pogłoski, że bieżący rok 1936 przyniesie pod tym względem konkretne fakty, a to z inicjatywy Berlina, który podobno zamierza

## sprawę tę przekazać plebiscytowi

chcąc przez to pośrednio wzmocnić swą pozycję zarówno w kraju jak i na terenie międzynarodowym. Pogłoska ustala nawet termin tego aktu, a mianowicie **marzec** br., co pośrednio wynika z wynurzeń min. **Goebbelsa** w dniu 30 stycznia na zjeździe przywódców dzielnicy berlińskiej. Mowca poświęcił sprawie kolonij dłuższy ustęp, z naciskiem akcentował **prawa Niemiec do posiadania własnego obszaru surowcowego,** przyczem w znaczący sposób dodał, że odzyskanie kolonij będzie **ostatecznym dowodem równouprawnienia Rzeszy niem.** w koncercie światowym. Prasa niemiecka zwraca też w związku z tem uwagę, że 1936 r. jest ostatnim rokiem pierwszego hitlerowskiego **czterolecia,** które ma oznaczać **zamkniętą** całość budowy fundamentów Trzeciej Rzeszy.

W sprawie tej wiedeńska „N. F. Presse" donosi z Berlina, że wprawdzie problem kolonjalny jest przedmiotem pilnej uwagi „wodza", ale forma plebiscytu powszechnego nie jest w tej chwili uważaną za konieczność. Nie jest też prawdopodobnem, aby jakakolwiek akcja taka nastąpiła przed rozgrywkami olimpijskiemi, gdyż wogóle w czasie najbliższym metody wystąpień miarodajnych czynników hitlerowskich **mają być złagodzone,** przy taktyce unikania zadrażnień na wewnątrz ale i na **zewnątrz.** (—)

# Umarzanie podatku gruntowego.

## w razie klęsk żywiołowych.

Drobni rolnicy, zarówno opłacający podatek gruntowy indywidualnie, jak i w jednostkach zbiorowych, składają podania o ulgi w podatku gruntowym spowodu strat i szkód, wywołanych klęską żywiołową, prawie zawsze po upływie przepisanego 14-stodniowego terminu. Obecnie Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 20 ub. m. upoważniło izby skarbowe **do darowywania drobnym rolnikom skutków przekroczenia wymienionego terminu.** Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że **umorzenie podatku gruntowego na skutek strat, poniesionyh spowodu klęski żywiołowej, pociąga za sobą jednoczesne unormowanie odpowiedniej części nadzwyczajnej daniny majątkowej,** pobieranej na podstawie tego podatku.

———OOO———

# Ceny giełdowe zboża.

**Na giełdzie zbożowo-towarowej w Krakowie** notowano we wtorek 4 bm. następujące ceny:

**Zboża.** Pszenica dworska czerw. stand. 18.50—18.75; biała stand. 18.25—18.50; targowa stand. 17.75—18; żyto dworskie stand. 13.20—13.40; targowe stand. 12.50—12.70; owies dworski stand. 14.25—14.50; targowy stand. 13.75—14; jęczmień dworski stand. 14—15; targowy stand. 13.25—13.50.

**Artykuły strączkowe.** Groch Wiktorja 32—34; pół Wiktorja 26—28; zwykły jadalny 25—27; fasola cukr. biała (jasiek) 36—38; biała 23.50—24.50; klockowa 23.50—24.50; długa 25—26; Wachtel 20.50—21.50; bobik 16.50—17; wyka ciemna 20—21; szara 19—20; peluszka 23—24; łubin żółty 11.50—12; niebieski 9.80—10.20.

**Artykuły pastewne.** Makuchy rzepakowe 13.50 do 14.00; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 16.25—16.75; soja śrut ok. 44-45 proc. biał. i tł. 22.00—22.50; siano słodkie 7—7.50; średnie 6—6.50; kwaśne 4.50—5; potraw 5—6; koniczyna pastewna 8.50—9.50; słoma długa 3.25—3.50; mierzwa luzem 3—3.25; ziemniaki stołowe 4.50—4.75.

**Nasiona.** Rzepak zimowy z workiem 40—41; rzepik czyszczony letni słodki z workiem 40—41; siemię lniane z workiem 90 proc. basis 33—33.50; mak niebieski z workiem 63—65; szary 60—62; kminek kraj. czyszczony 72—75; koniczyna nasienna czerw. atest. 135—145; bez kanian. 120—130; surowa czerwona 105—110.

**Przetwory młynarskie.** Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0-20 proc. 33.50—35.50; gat. IB st. wym. 0.45 proc. 31.50—32; razowa 0-90 proc. 22.50—23; mąka żytnia okr. Krak. I gat. st. wym. 0-55 proc. 20.75—21; I. gat. st. wym 0-65 proc. 19.75—20; razowa 0-90 proc. 16.00—16.50; mąka żytnia okręgu Poznańskiego I gatunek st. wym. 0-55 procent 21—21.75; tręby żytnie standartowe 9.75—10.00; pszenne średnie 9.75—10.00; perłówka 31.50—32; pęcak fabryczny z workiem 22—22.50; chłopski bez worka 18—18.50; siekanka jęczm. fabr. z workiem 21.50—22; chłopska bez worka 18.50—19; kasza jaglana fabryczna 28—30; chłopska 25—26; tatarczana cała 27—28; łamana 25—26.

Tendencja spokojna; podaż zwiększona; dowozy lokalne małe.

———OOOOO———

# Wielkie redukcje w kopalniach Zagłębia

Jak donoszą z Sosnowca, w ostatnich dniach zarysował się w przemyśle węglowym zagłębia dąbrowskiego **poważny konflikt na tle zamierzeń właścicieli kopalń obniżenia płac** po ostatniej obniżce cen węgla. Niektóre przedsiębiorstwa, jak „Warszawskie Towarzystwo", zapowiedziały redukcję zarobków o 9 proc. albo ograniczenie załóg. Przemysłowcy węglowi występują pozatem z projektem **zawieszenia na jeden rok przepisów ustawowych o urlopach pracowniczych** w stosunku do kopalń węglowych. Przemysłowcy węglowi chcą przeprowadzić koncentrację wydobywania węgla **przez dalszą likwidację kopalń** mniej zmechanizowanych, co może spowodować zmniejszenie załóg o 14 proc. a więc o 13.000 ludzi.

# O zmianę niekorzystnej umowy.

Z Warszawy donoszą: — Polskie czynniki postanowiły wystąpić z wnioskiem przeprowadzenia **rewizji w umowie polsko-niemieckiej z listopada** ub. roku. Układ w obecnej formie zawarty został skutkiem stanowiska delegacji **niemieckiej** wbrew ostrzeżeniom delegacji polskiej, która przewidywała te trudności, jakie się ujawniły w krótkim czasie.

**Główną przyczynę niewłaściwego funkcjonowania umowy polsko-niemieckiej jest wysoki poziom cen w Niemczech,** na które strona niemiecka nie może, czy nie chce znaleźć rady. Dla interesów eksportowych polskich, zwłaszcza dla **rolnictwa,** które wiązało duże nadzieje z wejściem na rynek niemiecki, **stan obecny jest bardzo niekorzystny i w najbliższym czasie musi ulec** zmianie

## Obrady Senatu.

Warszawa, 4 lutego. Marsz. Senatu Prystor, otwierając dziś rano plenarne obrady, poświęcił **wspomnienie żałobne śmierci króla Anglji Jerzego.** Przemówienia tego senatorowie wysłuchali stojąc. (W czasie wygłaszania wspomnienia żałobnego **w loży dyplomatycznej znajdował się ambasador W. Brytanji w otoczeniu członków ambasady).**

Po załatwieniu spraw formalnych przystąpiono do **uzupełniającego wyboru do komisji administracyjnej** na miejsce śp. sen. **Adama Piłsudskiego** i do komisji opieki społecznej na miejsce sen. **Romana Cholewickiego.** Do komisji administracyjnej powołany został senator **Dobaczewski** a do komisji opieki społecznej sen. **Gosiewski.**

Następnie izba dokonała **wyboru 4 członków i 4 zastępców do komisji kontroli długów państwa.** Wybrano na członków senatorów: Bispinga, Bnińskiego, Maleszewskiego i Śliwińskiego.

Następnie przyjęto **projekt ustawy ratyfikacyjnej** protokułu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej, projekt ustawy ratyfikacyjnej konwencji **handlowej z Kanadą**, dwa projekty ustaw ratyfikujących międzynarodową konwencję w sprawie **przywilejów i hipotek morskich** oraz w sprawie konosamentów i ograniczenia odpowiedzialności właścicieli i statków morskich i wreszcie projekt ustawy o przystąpieniu do konwencji w sprawie okrętów szpitalnych.

## Awanse na kolejach.

Warszawa, 4. 2. (Tel.). Dyrekcje kolejowe przygotowują **wnioski w sprawie awansów**, które mają być przeprowadzone na 1 **marca.** Awanse polegają przeniesieniu **do wyższych szczebli uposażeniowych kilka tysięcy kolejarzy.**

## Chmurno, przelotne opady.

Warszawa, 4 lutego. Przewidywany przebieg pogody do południa dnia 5 lutego: — Chmurno z przelotnemi **opadami śnieżnemi**, zwłaszcza na północy i południu kraju. Po nocnych kilkustopniowych przymrozkach dniem temperatura w pobliżu 0°, w **górach umiarkowany mróz.** Słabe wiatry północno-zachodnie.

### STAN BEZROBOCIA.

Warszawa. (PAT). Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju, według danych biur pośrednictwa pracy, funduszu pracy wynosiła w dniu 1 bm. **472.526 osób**, co stanowi **wzrost bezrobocia** w ciągu ostatnich dwóch tygodni **o 33.155 osób.** W porównaniu z tym samym roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 28.774 osób.

### POLSKO-NIEMIECKIE WYCIECZKI STUDENCKIE.

Warszawa, 4. 2. (Telef.). Niemieckie organizacje studenckie zwróciły się **do stowarzyszeń polskich z propozycją urządzenia z obu stron wycieczek w czasie przerwy semestralnej** między 20 lutego a 1 kwietnia.

———ooOoo———

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 4. 2. (Tel.). **Giełda dewizowa:** Belgja 89.35, Holandja 359.85, Londyn 26.28, Nowy Jork 5.23, Oslo 132.00, Paryż 35.00, Praga 21.96, Szwajcarja 172.85, Sztockholm 135.45, Berlin 213.45, Madryt 72.58.

**Papiery procentowe:** stabilizacyjna 62.50 premjowa dolarowa 52.65, konwersyjna 59.25, dolarowa 76.00, Listy i obligacje banków państwowych bez zmiany.

**Akcje:** Bank Polski 97.50, Cukier 33.00, Węgiel 12.50, Ostrowiec 18.00, Starachowice 33.50.

Obroty dewizami słabe, tendencja dla dewiz niejednolita. **Dolar prywatnie 5,21**, rubel złoty 4.78; dolar złoty 9.02; **marka niemiecka** 152.50; funt szterlingów 26.28. Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja mocniejsza, dla akcyj utrzymana. Dillonowska 90.00, **śląska 69.50**, m. Warszawy 68.00, renta **ziemska 58.50**, budowlana 25.00.

# Anglja podwaja budżet lotnictwa.

Londyn. (PAT). Według „Evening News" kredyty ministerstwa lotnictwa zostaną w roku budżetowym 1936/37 podwyższone o 9 miljonów ft. szt. w porównaniu z rokiem budżetowym 1935/36. Według dziennika, budżet ministerstwa lotnictwa będzie sięgał 35 miljonów funtów, co oznacza podwojenie w porównaniu z budżetem roku 1934/35.

* * *

Londyn. (PAT). „Daily Herald" donosi, iż rząd brytyjski czyni przygotowania do szerokiej fabrykacji masek gazowych, których liczba ma wynosić od 30 do 40 miljonów. Każde miasto i każda wieś będą musiały posiadać magazyny z maskami. Fabrykacja masek gazowych będzie prowadzona w przyspieszonem tempie i ma być ukończona przed upływem roku bieżącego. (Patrz art. na str. 2. Uw. Redakcji)

# Demonstracyjny strajk Arabów Palestyny.

Jerozolima, 4 lutego (PAT). **Dziś zrana we wszystkich większych miastach Palestyny Arabowie przystąpili do strajku na znak solidarności z Arabami syryjskimi, protestującymi przeciwko francuskim władzom mandatowym. Jednocześnie wszczęto akcję bojkotu towarów francuskich.**

## Niepokój w Syrji utrzymuje się.

Jerozolima, (PAT). W Aleppo, Hama i Homs **powrócił spokój, natomiast w Damaszku strajk powszechny trwa już trzeci dzień i podobno trwać ma do końca tygodnia.** Nie czynne są od 17 dni banki. W okolicach Damaszku panuje **duże wzburzenie.** Mówią, że ludność wiejska przygotowuje się do marszu na Damaszek. Władze francuskie panują całkowicie nad położeniem.

———ooOoo———

# Co przyniosą rozmowy paryskie?

Londyn, (PAT.) Prowadzone w Paryżu z państwami środkowej i południowo - wschodniej Europy rozmowy, dają podstawę do najróżniejszych domysłów. M. in. korespondent paryski „Daily Telegraph" zapowiada, że w wyniku tych rozmów **Bułgarja wstąpi do bloku bałkańskiego, a Austrja do Małej Ententy.** Oczekiwany jest przyjazd czechosłow. premjera Dr. Hodży.

Paryż, 4 lutego, (PAT.) Prasa omawia żywo rozmowy, **jakie toczą się obecnie w Paryżu** w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego.

**„Le Journal"** pisze, że państwa **bałkańskie** postępowaniem swojem zaprzeczają swej dawnej złej reputacji i **dają przykład organizacji pokoju.** Dużą rolę odegrała w tem Rumunja, która potrafiła Ententcie Bałkańskiej nadać charakter **prawdziwej koalicji wszystkich zainteresowanych** w utrzymaniu obecnego porządku rzeczy. Czas najwyższy — pisze dziennik — **ażeby pokój w Europie środkowej** został zagwarantowany.

**„Le Petit Parisien"** podkreśla doniosłość **min. Flandinem.** Należy przypuszczać, że w rozmowie tej poruszona była **sprawa rynków zbytu dla Bułgarji** oraz sprawa zbrojeń bułgarskich, lecz główną kwestją było zagadnienie bezpieczeństwa. **Mocne podkreślenie przez króla Borysa roli Ligi Narodów** wskazuje, że państwa Europy południowo - wschodniej zaniepokojone są chmurami, jakie zbierają się na horyzoncie dyplomatycznym, i wyrażają **zdecydowaną wolę oddania się pod opiekę Ligi.**

„L' Echo de Paris" wskazuje na wielką troskę o **organizację sił obronnych**, co jest bezpośrednim wynikiem konfliktu włosko-abisyńskiego, który ułatwia Niemcom akcję dozbrojeniową.

## Wywiad z królem Rumunji.

Paryż, (PAT.) **„Petit Parisien"** ogłasza wywiad z królem **Karolem rumuńskim**, który oświadczył m. in. co następuje: Mam nadzieję, że **mój przyjazd do Paryża zacieśni jeszcze bardziej więzy przyjaźne pomiędzy Francją i Rumunją** i uczyni jeszcze ściślejszą wspólnotę idei i interesów politycznych między obu naszemi krajami. Polityka nasza kroczy po linji prostej. Jeżeli czasem można stwierdzić nieznaczne odchylenia, to nie dotyczą one istoty naszych tendencyj, które **pozostają niezmienione.** Ja sam czuwać będę nad utrzymaniem tej linji prostej, która zawsze będzie zachowana. Dziennik zaznacza wkońcu, że **król Karol żywi nadzieję na urzeczywistnienie paktu naddunajskiego.**

# Strajki i niepokoje.

Nowy Jork (PAT). Dzięki wysiłkom burmistrza Nowego Jorku **La Guardia**, strajk urzędników i windziarzy, który sparaliżował by życie 1200 wielkich gmachów, m. in. słynnego drapacza chmur **„Empire state Building"**, liczącego 102 piętra, **został odroczony.** Toczą się obecnie rokowania pomiędzy przedstawicielami syndykatu a pracodawcami. Dzielnice, w których znajdują się wielkie magazyny mody, strzeżone są pilnie przez oddziały policji.

Havre (PAT). Robotnicy warsztatów okrętowych z Saint Nazaire w liczbie 500 pracujących w **Havre, uchwalili strajk**, któ**ry ma rozpocząć się w dniu dzisiejszym.**

Londyn (PAT). Wczoraj wieczorem na **Smithfield Market** odbył się wielki wiec przy udziale **kilku tysięcy robotników, którzy uchwalili jednomyślnie kontynuowanie strajku.** Pracodawcy — jak oświadczono w związku robotników transportowych — **nie chcą rozpoczynać żadnych pertraktacyj w sprawie płac**, dopóki robotnicy nie powrócą do pracy.

**Londyn** (PAT). Nastrój wśród strajkujących **robotników przemysłu mięsnego jest bardzo gwałtowny.** Robotnicy obstawili całe **Smithfield Market** i patrolują wszystkie wejście do hal, niedopuszczając do **żadnych tranzakcyj mięsem.** Strajk obejmuje ogółem 10 tysięcy ludzi. Strajkujący czynią starania **o wciągnięce także robotników transportowych** w dokach, którzy wyładowują mięso mrożone konsumowane przez przeszło 80 proc. mieszkańców Londynu.

Strajk **zapowiada się w każdym razie na parę dni** i od jutra począwszy 5.000 sklepów mięsnych, zaopatrujących ludność Londynu, nie będzie posiadało mięsa na sprzedaż. Również wielkie restauracje odczują jutro brak mięsa.

## Także Turcja zbroi się.

Ankara. (PAT). **Zgromadzenie narodowe uchwaliło dodatkowe kredyty w sumie 2.100 tys. funt. tureckich na cel wzmocnienia marynarki wojennej.**

## Współpraca Skandynawów.

**Sztockholm** (PAT) Poseł finlandzki przedłożył **królowi Gustawowi 5-mu zaproszenie** na rewizytę nieurzędową **w rezydencji letniej prez. Svinhufvuda** w czerwcu br. **Król przyjął** zaproszenie ale daty jeszcze nie wyznaczono.

## Tajny okólnik Gestapo.

Warszawa, 4. II. (Tel.). Z Pragi donoszą: Prasa czechosłowacka drukuje **tajny okólnik Gestapo do agentów na terenie Czechosłowacji** w krajach, graniczących z Niemcami. Okólnik domaga się nadsyłania **przez agentów raportów do Berlina i gani ich bezczynność** skoro nie zdołali ustalić **faktów**, któreby pozwoliły na wykrycie **działalności** organizacyjnych w Niemczech. Władze Gestapo nakazują agentom w **Czechosłowacji podjęcie żywszej działalności i niedopuszcza** nie do tego, aby ich zdemaskowano.

## Podróże premjera Czechosłowacji.

**Praga**, (PAT.) Premjer Hodża **wyjeżdża** 8 lutego do Paryża, gdzie weźmie **udział w uroczystości na cześć p. prez. Masaryka, która** odbędzie się dnia 10 lutego. Z kół dobrze poinformowanych donoszą pozatem, że premjer Hodża **ma zamiar udać się do Białogrodu,** jeszcze przed zrewizytowaniem kanclerza Schuschnigga w Wiedniu.

## Niezwykła afera wśród prawosławnych.

Kiszyniów. (PAT). W Kiszyniowie odbyło się zebranie prawosławnej rady diecezjalnej celem rozpatrzenia zarzutów, stawianych miejscowemu metropolicie prawosławnemu **Guriemu.** Zebranie to postanowiło zażądać od metropolity **zwrotu nieprawnie wydatkowanych pieniędzy cerkiewnych w kwocie 6.500 tys. lei** oraz oddać pod sąd jego **brata Grossu,** również za nadużycia natury finansowej. Pozatem **uchwalono** dymisję **szeregu dostojników besarabskiego kościoła prawosławnego.** Wspomniane warunki metropolita przyjął. — Prasa domaga się jego ustąpienia.

## Szwecja w walce z hitleryzmem.

**Paryż** (PAT). Agencja Havasa donosi ze Sztokholmu: Ostatnio wydalono ze Szwecji **obywatela niemieckiego Barthelsa,** przywódcę niemieckich socjalistów narodowych, zamieszkałych w Szwecji. Władze szwedzkie wydaliły również **innego niemieckiego socjalistę narodowego,** który zbierał fundusze na t. zw. pomoc zimową. Jak donosi „Nya Dagligt Allehanda", został wydalony z granic Szwecji współpracownik Barthelsa **Schneider.**

## Mrozy w Ameryce.

Nowy Jork. (PAT). Port nowojorski **zablokowany jest lodami**, co utrudnia okrętom **wejście do doków.** Kapitan jednego z okrętów oświadczył, iż widział **olbrzymi blok lodu długości 24 km.** na rzece Musson, która zamarznięta jest od ujścia aż do mostu waszyngtońskiego.

### OBSTRUKCJA W SEJMIE JUGOSŁAWJI.

Białogród. (PAT). **Obstrukcja opozycji na posiedzeniu skupszczyny trwała dziś znana. Pomimo obstrukcji, izba w ciągu pół godziny załatwiła wszystkie punkty porządku dziennego.**

———:ooo:———

### PROGRAM ROBÓT PUBLICZNYCH.

Warszawa, 4. 2. (Telef.). Pod koniec bieżącego tygodnia odbędzie się **posiedzenie Rady Ministrów**, na którem omówiony **będzie program robót inwestycyjnych na rok 1936.**

### POLSKA WALCZY Z AUSTRJĄ O PUHAR DAVISA.

W Londynie odbyło się losowanie tegorocznych rozgrywek o puhar Davisa. Polska w pierwszej rundzie rozgrywek grać nie będzie, natomiast w drugiej spotka się z Austrją.

# Niemieckie warunki zapłaty nie do przyjęcia.

Warszawa, 4. 2. (Telef.) Słychać, że wysunięte przez rząd niemiecki propozycje w sprawie **uregulowania należności polskich za tranzyt kolejowy są przedmiotem rozważań w Warszawie.** Propozycje niemieckie uznane będą **za niewystarczające.** Niemcy pragną **nieznaczną część należnych sum zapłacić w gotówce i to na raty**, a resztą dostawami towarowemi o charakterze inwestycyjnym. M. in. **oferują** większe dostawy artykułów elektrotechnicznych. Strona polska uznaje **propozycje niemieckie za niemożliwe do przyjęcia i** domaga się nowych warunków spłaty. W zasadzie strona polska gotowa **jest przyjąć część należności w towarach** ale przy zachowaniu odpowiedniej proporcji między sumą w gotówce, a sumą w towarach. Rozmowy będą prowadzone nadal. Równocześnie nadeszła do Warszawy wiadomość, że niemieckie czynniki gospodarcze wyraziły **zgodę na reformę polsko-niemieckiej umowy handlowej.** W Berlinie zapadła decyzja **obniżenia cen towarów niemieckich**, eksportowanych do Polski w ten sposób, ażeby towary te mogły wytrzymać konkurencję z cenami towarów sprowadzanych do Polski z innych poza Niemcami krajów. Planowane jest **premjowanie eksportu niemieckiego do Polski.** Dotychczas niewiadomo w jakim zakresie będą te premje stosowane. Strona polska wskazuje na to, że w interesie dalszej wymiany towarowej leży, by premjowanie było wystarczające, bowiem w przeciwnym razie wykonanie umowy handlowej będzie natrafiało na dalsze trudności.

J. F. PREUSSNER. 29

# Mr. Dick.

Powieść.

— Ja? — Dick zdumiał się i przeraził. Wcale się nie uśmiechał. Tylko jakoś nie mógł się ocknąć z tego snu. Nie wiedział dokładnie, co mówi. Fakt, że zmieniła się bardzo przez te kilka miesięcy. Wypiękniała jeszcze. Była wciąż szczupła, ale linje jej figury nabrały miękkości. Wysoka i giętka, stała się pod każdym względem doskonała. Promieniowało od niej coś jeszcze, z czego narazie nie mógł sobie zdać sprawy, ale to właśnie pociągało go do niej najsilniej.

— Pani zechce wybaczyć — mówił dość chaotycznie — naprawdę nie śmiałem się...

— Trudno byłoby wam przekonać mnie — przecięła krótko jego tłumaczenia — tedy lepiej nie próbujcie. Ojciec pisze mi, że wyświadczyliście mu kiedyś przysługę. Chętnie pójdę zatem wam na rękę. Narazie daję wam zaliczkę. Pięćdziesiąt dolarów musi wam wystarczyć na przyprowadzenie swej osoby do porządku. Od kiedy możecie rozpocząć służbę? Od zaraz? Doskonale. Teraz jest godzina jedenasta. Przypuśćmy zatem, że o godzinie pierwszej zajedziecie „Stutzem“. Klucze od garażu otrzymacie od odźwiernego. No...

Tym „no“ wypędzała go za drzwi. Dick pozwolił sobie na małe łajdactwo.

— Bardzo dziękuję Miss...eh...Miss...

Spojrzała na niego, jakgdyby w pierwszej chwili nie zrozumiała jego wątpliwości. Później się uśmiechnęła.

— Miss Shannon. Tak będziecie do mnie zawsze mówili. Zrozumieliście?

— Tak jest Miss Shannon.

— A więc, wynoście się. Ale pamiętajcie: punktualnie o pierwszej macie zajechać „Stutzem“. Lubię i cenię punktualność. Dowidzenia... Ach, Boże... Byłabym zapomniała: Jak mam was nazywać?

— Nazywam się Ryszard Watson — odparł z ręką na klamce.

— A więc Dick: Za dwie godziny czekam na was.

Dwie godziny, to okres w życiu człowieka. Miss Shannon naciągając rękawiczki, usłyszała trzaskanie motoru pod oknami. Szofer zjawił się z punktualnością zegarka. Zbiegając ze schodów, obejrzała go jeszcze raz. W białym kombinezonie wyglądał całkiem nieźle. Zauważyła, że czerwieni się, więc prędko odwróciła oczy.

— Drzwiczki powinny być zamknięte przed moim przyjściem — powiedziała surowo — na przyszły raz zapamiętajcie sobie o tem...

— Przepraszam Miss Shannon. Gdzie pani każe jechać?

— Mount Vernon, ale nie marudźcie.

Zrozumiał to po swojemu. W kierowaniu nie ma absolutnie rutyny — myślała gniewnie, patrząc z jaką nieostrożnością wymijał lecące w linji wozy. Raz po raz wóz ponaglony pedałem wyskakiwał do przodu i tylko dzięki cudownemu, zda się, zbiegowi okoliczności, znajdywał miejsce na zatłoczonej jezdni. Oczy jej zatrzymały się na rękach zaciśniętych na kierownicy. Były szczupłe i białe. Ręce nie nawykłe do ciężkiej pracy. Czem zatem był? Siedział wyprostowany. Wydał się jej raczej znudzony. Podjęła tubę i rzuciła rozkaz:

— Jedźcie prędzej!

Auto odrazu nabrału pędu. Miss wciśnięta w siedzenie przymknęła oczy. Lubiła taką szybką jazdę. Równomierny chód silnika działał usypiająco. Auto wyzwoliwszy się z natłoku płynęło równo.

— Dodajcie jeszcze gazu — zakomenderowała.

Nie zrozumiał. Oglądnął się, co przyprowadziło ją do pasji.

— Uważajcie — syknęła — i jedźcie prędzej do licha!

— Albo stracę posadę, albo skończę w kryminale. To jasne — myślał Dick, zwiększając szybkość. — Co za panna?!

Przedmieścia kończyły się. Przed radjatorem rościelała się równa, biała szosa. Dick postanowił dać jej nauczkę. Drzewa przydrożne zaczęły śmigać, jak sztachety w parkanie. Spędzane rykiem klaksonu auta, przezornie usuwały się z drogi. Tak upłynęła minuta. Zauważyła, że mówi coś do tuby.

— Czy mam stanąć? — zapytał — policjant jedzie za nami na motorze.

— O ile potraficie — odpowiedziała z akcentem zgryźliwości — to umykajcie.

Nie było takiej rzeczy, którejby nie potrafił. Wiedział aż nadto dobrze, jak należy postąpić, aby zmylić pogoń. Auto nabrało większej chyżości. Miss poczęła żałować, że zgodziła się na tego rodzaju wyścigi, ale za nic w świecie nie cofnęłaby swej decyzji. Skręcili tak nagle, że całe pole widzenia uciekło z przed ich oczu, jakby zapadło się pod ziemię. Limuzyna zaczęła podskakiwać po nierównej drodze i za chwilę zaryła się przed gęstwiną. Dick odsunął szybę i zaraportował:

— Musiałem ominąć Mont Vernon. Motor coś zaczął szwankować. Pozatem musiałem zgubić tego tam... — wskazał ręką na szosę, po której przeleciał motocykl z groźnym przed chwilą policjantem.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Komornik
Sądu grodzkiego
w Krakowie
Rewiru X.
ul. Garbarska Nr. 7.
Sygn. X. Km. 3128/34.
Kraków, dnia 28 stycznia 1936 r.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie, rewiru X. urzędujący przy ul. Garbarskiej 7. na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 marca 1936 r. o godzinie 10 rano w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ul. Starowiślnej 13, Sala Nr. 29. II. piętro, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu: 1) realności lwh. 553 ks. gr. gm. kat. Czyżyny objętej należącej do dłużniczki Reginy z Suchanów Zamojskiej, składającej się z parc. budowl. lk. 5/1 i lk. 27/1 ogród o łącznym obszarze 6 ar. 26 m² czyli 174 sążni² wraz z. połową domu murowanego z przybudówką murowaną, dachówką krytą, stodołę z desek słomą krytą i studnia z betonu. —

2) realności lwh. 201 ks. gr. gm. kat. Czyżyny objętej należącej do Marji z Suchanów Nalepowej składającej się z parc. lk. 775 łąka, lk. 776 pastwisko, lk. 777 łąka o łącznym obszarze 45 ar. 71 m², czyli 1271 sążni².

3) realności lwh. 406 ks. gr. gm. kat. Czyżyny objętej należącej do dłużniczki Anieli ze Suchanów Boligłowowej składającej się z parc. grunt. lk. 522/2 obszaru 63 ar. 11 m² czyli 1 mórg 155 sążni².

4) realności lwh. 1070 ks. gr. gm. kat. Czyżyny objętej należącej do dłużniczki Anieli z Suchanów Boligłowowej, składającej się z parc. grunt. lk. 778 pastwisko i parc. grunt. lk. 779 łąka o łącznym obszarze 18 ar. 16 m², czyli 505 sążni².

Nieruchomości wyżej wymienione mające urządzoną księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Krakowie, oszacowane zostały: realność ad 1) na sumę 4.806 zł., realność ad 2) na sumę 1.090 zł., realność ad 3) na sumę 1.364 zł. 64 gr., realność ad 4) na sumę 200 zł.

Cena zaś wywołania wynosi co do realności ad 1) na kwotę 3.604 zł. 50 gr., co do realności ad 2) kwotę 817 zł. 50 gr., co do realności ad 3) kwotę 1.025 zł. 48 gr., co do realności ad 4) kwotę 150 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości co do realności ad 1) w kwocie 481 zł., co do realności ad 2) w kwocie 109 zł., co do realności ad 3) w kwocie 137 zł. i co do realności ad 4) w kwocie 20 złotych.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w podanym wyżej Sądzie grodzkim.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru X
(—) Jan Pałasz.



Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru II.
ul. Pańska 14.
Konto w P. K. O. Nr. 415.102.
Sygn. II. Km. 118/36.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie, II Rewiru, podaje do wiadomości, że na wniosek Marji Niedzielskiej w Krakowie ul. Nowowiejska 6 m. 2. odbędzie się po myśli art. 554 § 2 K. h. w trybie określonym rozporządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 1. VII. 1935 Dz. U. R. P. Nr. 59 poz. 510, licytacja 174 skrzyń jabłek różnych gatunków, które w dniu 23. X. 1935 r. przesłał dłużnik Stefan Łojek w Bronowicach Małych, ul. Bronowicka 357 wnioskodawczyni na zamówienie.

Wedle twierdzenia wnioskodawczyni nadesłany towar nie odpowiada zamówieniu i gnije, a dłużnik mimo pozostawienia mu do dyspozycji towaru tego nie zabrał.

Sprzedaż licytacyjna odbędzie się na miejscu, gdzie jest towar złożony, to jest w Krakowie przy ul. Florjańskiej 27 w dniu 8 lutego 1936 r. o godz. 10-tej.

Towar można oglądać w dniu licytacji na miejscu.

Kraków, dnia 3 lutego 1936 r.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II.
(—) Czesław Paszyński.



Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru I.
ul. Zyblikiewicza L. 5.
Sygn. I. Km. 2192/35.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 8 lutego 1936 r. o godzinie 10.45 w Krakowie przy ul. Warszawskiej L. 19 (składy f-my Hermes) sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji należące do dłużnika Ignacego Idzińskiego ruchomości, a mianowicie pianino, lodownia, maszynka do lodów, kasa National i t. d.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji (art. 588 § 2 kpc.).

Zajęte ruchomości oglądać można przed licytacją w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Kraków, dnia 1 lutego 1936 r.

Komornik Sądu grodzkiego, rew. I.
Mgr. Kazimierz Żarnecki.

Wydawca za „Głos Narodu“, Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.